Nr. 215. Kraków, Wtorek 14 Maja 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
W innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.464.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 1 h. w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 20 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcy; A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupesyca, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Sosnyńska. — W Tarnowie H. Reckech. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h., za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Porażka generalicyi angielskiej.

Kraków, 14 maja.

Onegdajsze posiedzenie Izby gmin w parlamencie angielskim było widownią jednego więcej epizodu w walce o władzę, jaka się rozgrywa pomiędzy wojskowością, za wszelką cenę dobijającą się dyktatury, a przedstawicielem obecnego rządu świeckiego, Lloydem Georgem, który dyktatury nie chce sobie dać wydrzeć z dłoni. Ataki na Lloyda Georgea podejmowane już były kilkakrotnie. Wymykał się z lisią chytrością, ale za każdym razem któryś z przeciwników padał. Poszedł Robertson, szef sztabu generalnego, który pogodzić się nie mógł z obkrojeniem władzy, spowodowanem przez utworzenie wspólnej rady wojennej koalicyi. Ustąpił admirał Jellicoe, któremu w swoim czasie ważne przypadło zadanie: przeprowadzenia wielkiego ataku flotą, udaremnionego w bitwie morskiej w Skagerraku. Podzielił ich losy z kolei kierownik ministerstwa lotnictwa, generał Trenchard, wraz z zastępcą swoim Hendersonem, by utorować drogę lordowi Rothermere, bratu lorda Northcliffea, krótkotrwałego ministra agitacyi prasowej, którego zbyt gorliwa działalność we Francyi przez niewdzięcznych sprzymierzeńców oceniona była mniej mile. Listy poległych dopełnił świeżo generał-major Maurice, który pod Robertsonem był dyrektorem oddziału operacyjnego w sztabie generalnym, po przeprowadzonych reformach zaś został przedstawicielem wojskowym Anglii w wersalskiej radzie wojennej koalicyi. Lloyd George jest w walce stanowczy.

Chwila zdawała się sposobna do ataku na rząd Lloyda George'a. Armia angielska na flandryjskim froncie poniosła bądź co bądź klęskę. Połatano sprawę na prędce, nie pozwolono Niemcom wyzyskać w zupełności uzyskanych sukcesów, front się ugiął, a nie dał się przebić. To nie może jednak zatrzeć wrażenia, że armia angielska nieprzygotowana była do ciosu, mimo że wszystko nakazywało należytą ostrożność. Front angielski przed bitwą wydłużył się zbytnio i rezerwy nie dość były silne, by przyjść mu w porę z pomocą. Z jednej strony powodem tu było odciążenie Francuzów, którym umożliwić chciano urlopy dla uprawy roli. Z drugiej strony wielkie siły angielskie zaangażowane były na dalekich frontach wschodnich, w Mezopotamii i Palestynie, osłabiając tem samem front główny we Francyi. Wyłonił się spór o front główny i fronty poboczne, toczący się między zwolennikami Haiga, dla których jedynie decydujący jest teatr wojny we Francyi, i zwolennikami Lloyda George'a, którzy wiedzą, że dla wielkobrytyjskiego imperyum daleko cenniejsze jest to, co się pokryjomu uszczknie na świecie szerokim, gdy tu uwaga wszystkich zajęta jest Francyą. Generalicya angielska skorzystała oczywiście skwapliwie ze sposobności zrzucenia odpowiedzialności za przegraną bitwę z siebie na rząd cywilny. Wojskowy przedstawiciel Anglii w radzie wojennej wersalskiej podjął się tego zadania w liście otwartym, który ogłosił w jednym z dzienników londyńskich.

Wysoka osobistość wojskowa skierowała zarzuty publiczne przeciw prezydentowi ministrów Lloydowi Georgeowi i ministrowi-mowcy Bonar Lawowi, zarzuty przykre i wielce w formie dotkliwe: że świadomie okłamywali opinię publiczną, przedstawiając w parlamencie daty o siłach angielskich, znajdujących się na polu walki, zgoła niezgodne z prawdą. Występował tu podwładny przeciw swemu szefowi: generał-major Maurice był bowiem bezpośrednio podporządkowany jako rzeczoznawca wojskowy Lloydowi Georgeowi, który, jako premier, był szefem misyi angielskiej w koalicyjnej radzie wojennej. Lecz stosunek tego podwładnego do szefa doskonale scharakteryzowany został w słowach Lloyda Georgea, odpowiadającego w parlamencie na podniesione zarzuty. Na argument Maurice'a, że przedłużenie angielskiego frontu uchwalone zostało na wersalskiej radzie wojennej, na której przecież on, Maurice, był obecny, odpowiedział angielski premier po prostu, że generał major Maurice nie może wiedzieć, co zostało uchwalone na wersalskiej radzie wojennej, gdyż podczas obrad znajdował się wprawdzie w budynku, ale nie w sali, gdzie się obrady toczyły. W sali królował sam Lloyd George i kto inny oczywiście był już zbyteczny... Animozya generała majora Maurice'a do Lloyda George'a jest tedy zrozumiała zupełnie.

Jak kilkakrotnie już przedtem, tak i teraz szarżę w parlamencie na kierownika obecnego angielskiego rządu podjął czcigodny starzec, był poprzednik w rządzie niewdzięcznego trybuna ludu. Szarża z małym przeprowadzona była animuszem wojennym: Asquithowi nie o to idzie, by mniej słodki ciężar na własne wziąć barki, lecz by niewdzięcznikowi życie jak najbardziej obrzydzić. Chodziło o trybunał, który rozstrzygnąć ma o prawdzie podniesionych w liście otwartym zarzutów. Owąż ministrowie domagali się trybunału z dwu sędziów publicznych, gdy Asquith proponował oddanie sprawy specyalnej parlamentarnej komisyi. Trybunał dla Lloyda George'a nie był zbyt kłopotliwy. Po wywodach jego merytorycznie sprawa już właściwie przesądzona została. Oklaskami przyjęto w parlamencie oświadczenie premiera, że postępowanie Maurice'a było niegodne: jeśli cyfry, podawane przez obu ministrów, istotnie polegały na złych informacyach, obowiązkiem Maurice'a było przedewszystkiem im zwrócić w drodze służbowej uwagę na to, że są źle poinformowani. Dobił Lloyd George przeciwnika stwierdzeniem, że informacye swoje czerpał z własnego biura Maurice'a i że udzielone zostały w jego obecności, a jednak prawdziwości cyfr nie zaprzeczył. Po tym retorycznym sukcesie sprawa trybunału dla zbadania zarzutów była już tylko czczą formalnością. Lloyd George, który postawił przytem kwestyę zaufania, zwyciężyć musiał.

Epilog całej afery znany już jest z telegramów. Generał major Maurice, jako kalumniator, pozwany został przed sąd dyscyplinarny wojskowy, który go posłał na pensyę. Poszedł jeden więcej z możnych przeciwników rządów cywilnych, którzy radziby pod każdym względem postawić militaryzm angielski na równi z innymi, starszymi i bardziej wyrobionymi, które już wcześniej zdołały przyjść do władzy. — Tylko że społeczeństwo angielskie jest konserwatywne i ciągle jeszcze żyje w przekonaniu, że lepsza jest dyktatura ministra, który każdej chwili odpowiedzialny jest przed parlamentem, aniżeli dyktatura generała, który nie jest odpowiedzialny nawet przed sobą...

Stopp.

Zjazd monarchów w głównej kwaterze niemieckiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 14 maja.

Jego ces. i król. ap. Mość złożył dnia 12 maja wizytę J. ces. Mości cesarzowi niemieckiemu. W orszaku cesarza Karola znajdowali się oprócz osobistego orszaku J. ces. Mości minister spraw zagranicznych hr. Burian, szef sztabu generalnego bar. Arz i c. k. ambasador w Berlinie, książę Hohenlohe. Ze strony niemieckiej w spotkaniu wzięli udział kanclerz Rzeszy, generał marszałek polny v. Hindenburg i generał Ludendorff, sekretarz stanu v. Kuehlmann i cesarski niemiecki ambasador w Wiedniu hr. v. Wedel.

Między wysokimi sprzymierzeńcami i ich doradcami nastąpiła serdeczna wymiana zdań i gruntowne omówienie wszelkich zasadniczych politycznych, gospodarczych i wojskowych kwestyj, które dotyczą obecnego i przyszłego stosunku między obu monarchiami. Przytem ujawniła się pełna zgodność we wszystkich tych kwestyach oraz postanowienie, by istniejący stosunek sojuszowy utrwalić i pogłębić. Linie wytyczne dla umów traktatowych, wchodzących w rachubę, są już zasadniczo ustalone. W toku narad ujawniło się w pocieszający sposób, jak wysoko cenią obie strony obecnie także i w wojnie obronnej tak zaszczytnie wypróbowany długoletni ścisły sojusz między Austro-Węgrami a państwem niemieckiem.

Wrażenie w kołach parlamentarnych

(Telefonem)

Wiedeń, 14 maja.

Komentarze prasy wiedeńskiej o wynikach konferencyi w głównej kwaterze niemieckiej wywołały widoczne zaniepokojenie wśród Czechów. Parlamentarne koła czeskie obawiają się wpływu tych konferencyj na stosunki wewnętrzne w Austryi, a w szczególności na stanowisko rządu wobec Czechów. Czesi zapewniają jednak, że z drogi dotychczasowej swej polityki pod żadnym warunkiem nie zboczą.

W parlamentarnych kołach niemieckich wywołały wiadomości o wynikach konferencyi w głównej kwaterze niemieckiej widoczne zadowolenie.

Polskie koła parlamentarne nie wypowiadają na razie swego zdania, oczekując dalszych, szczegółowych wiadomości.

Koła niemieckie przypuszczają, że wynik konferencyi w głównej kwaterze niemieckiej wpłynął dodatnio na stosunek Koła polskiego do rządu, tem bardziej, że podczas tych konferencyj załatwiona została prawdopodobnie sprawa polska nie wbrew życzeniom Polaków.

Prasa wiedeńska o zjeździe.

(Telefonem)

Wiedeń, 14 maja.

Omawiając zjazd cesarzy w niemieckiej głównej kwaterze, donosi prasa wiedeńska zgodnie z poinformowanego źródła, że następstwem zjazdu będzie wybudowanie i pogłębienie przymierza Austro-Węgier z Niemcami. Przymierze to nadal będzie miało charakter defenzywny. Gdyby miał powstać związek narodów mogłyby mocarstwa centralne jako zwarty blok przystąpić do tego związku.

Wiedeń, 14 maja.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi:

Austro-Węgry i Niemcy uregulują obecnie wzajemne stosunki polityczne, gospodarcze i wojskowe z uwzględnieniem zmienionej sytuacyi światowej. W głównej kwaterze niemieckiej nie zawarto naturalnie jeszcze ostatecznych traktatów, uchwalono jednak zasadę »wybudowania i pogłębienia przymierza«.

Głosy prasy niemieckiej.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Berlina: Omawiając w »Berl. Tageblatt« podróż cesarza Karola do głównej kwatery niemieckiej — pisze Teodor Wolff:

Austro-Węgry nie okażą zapewne skłonności do towarzyszenia Niemcom w nowej wojnie w obronie anektowanych nad morzem Północnem i nad Bałtykiem obszarów. Wobec tego, że Niemcy drogę do nowej konstelacyi politycznej uważać muszą za zamkniętą, będą musiały same zbroić się dalej ku obronie zdobytych obszarów. Ogromne ciężary, spowodowane zbrojeniami, będą jednak trwale utrudniać rozwój gospodarczy.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 14 maja.

Urzędowo donoszą dnia 13 bm.:

Na włoskim froncie górskim jest czynność bojowa trwale ożywioną.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 14 maja.

Urzędowo donoszą dnia 13 bm.:

Zachodni teren wojny:

W obszarze Kemmel utrzymywała się ożywiona czynność artyleryi w związku z miejscowemi walkami piechoty. Także i na reszcie odcinków bojowych ożywiła się ona wieczorem. W dolinie Ancre na południowy zachód od Albert odparto angielski atak częściowy. Na wielu miejscach frontu kontynuował nieprzyjaciel swe natarcia wywiadowcze. Przy odparciu ich wzięliśmy jeńców.

W miesiącu kwietniu nieprzyjacielskie siły napowietrzne utraciły na froncie niemieckim 15 balonów na uwęzi i 271 samolotów, z tego 123 poza naszemi liniami, zaś resztę po drugiej stronie stanowisk nieprzyjacielskich, gdzie ich upadek rozpoznano. My straciliśmy w walce 14 balonów na uwięzi i 123 samoloty.

Z innych widowni wojny nic nowego.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Robotnicy francuscy przeciw dalszej wojnie.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Genewy:

Zorganizowani robotnicy francuscy zwołali w sobotę w wielkich centrach przemysłowych zgromadzenia, na których uchwalili rezolucyę, zwracającą się przeciw dalszej bezcelowej wojnie a za rychłym pokojem. Wielu mowców wykazywało, że pokonanie nieprzyjaciela i wypędzenie go z Francyi, Alzacyi i Lotaryngii w najbliższej przyszłości jest wykluczone. Koalicya prowadzi wojnę także z pobudek imperyalistycznych.

Nowa armia rosyjska.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Kopenhagi:

»Prawda« donosi:

Akcyę, około utworzenia nowej armii ludowej, zamierzoną przez rząd rosyjski, poprze także burżoazya, tem bardziej, że bolszewicy postanowili wstąpić na drogę polityki umiarkowanej, a nawet dopuścić do sowietów przedstawicieli inteligencyi. W nowej armii rosyjskiej panować będzie bardzo surowa dyscyplina. Żołnierzom nie będzie wolno politykować, a wykroczenia przeciw dyscyplinie wojskowej karane będą śmiercią. Organizatorami nowej armii będą generałowie i oficerowie dawnej armii rosyjskiej.

Protest Rosyi w sprawie Besarabii.

(Telefonem).

Zurych, 14 maja.

»Bund« donosi:

Powołując się na uchwały kongresu włościan w Besarabii, rząd rosyjski zgłosił protest przeciw aneksyi Besarabii przez Rumunię.

Konferencye hr. Buriana z Polakami i Rusinami.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

»W. Allg. Ztg.« donosi:

Minister spraw zagranicznych hr. Burian zaraz po Zielonych Świętach rozpocznie konferencye z Polakami i Rusinami.

O uwolnienie internowanych Polaków

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

Wiceprezes Koła polskiego hr. Baworowski i pos. Lasocki odbyli wczoraj dłuższą konferencyę z ministrem obrony krajowej generałem Czappem w sprawie wypuszczenia na wolność Polaków, internowanych w zakładach i obozach dla jeńców wojennych i stacyach dla uchodźców, wracających z Rosyi i z Ukrainy, tudzież w sprawie pozwolenia Polakom, przynależnym do Rosyi i Ukrainy na wyjazd do Polski.

Minister generał Czapp zapewnił, że sam zajmie się temi sprawami życzliwie, o ile wchodzą one w jego zakres działania, sprawy nienależące zaś do jego zakresu działania, poprze chętnie u władz właściwych.

Czesi wobec rządu.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

Prezydent ministrów dr Seidler zaprosił prezesa Związku czeskiego dr Stanka na konferencyę, na której chciał mu odczytać zarządzenie w sprawie starostw okręgowych w Czechach.

Poseł Stanek odpowiedział prezydentowi ministrów pismem, w którem donosi, że na konferencyę nie przybędzie. Związek czeski protestuje energicznie przeciw zarządzeniom, wydanym bez parlamentu, jako przeciw aktowi absolutyzmu i nie ręczy za skutki, jakie ogłoszenie tych zarządzeń wywołać może w Czechach.

Umowa gospodarcza z Rumunią.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 14 maja.

Wczoraj ogłoszono specyalne umowy co do poszczególnych kwestyj gospodarczych, pozostających w związku z traktatem pokojowym z Rumunią. Dzielą się one na trzy części. Pierwsza dotyczy umowy w kwestyach naftowych między mocarstwami centralnemi a Rumunią.

Druga zawiera umowy gospodarcze, według których Rumunia sprzedaje Niemcom i Austro-Węgrom nadwyżki zboża wszelkiego gatunku, jakoteż owoców, dających olej, paszy, owoców strączkowych, drobiu, bydła, mięsa, przędzy i wełny. Ze żniw 1918 i 1919 zboże na chleb może być aż do 60 proc. ogólnej ilości dostarczone także w postaci mlewa. Komentarz do umowy ustala ceny, które dotyczą towaru zdrowego jakości przeciętnej. Dla innych rodzajów towarów ustali ceny jak niemniej zadecyduje o szczegółach dostawy mieszana komisya. — Przez siedm lat następnych po roku 1919 zobowiązuje się Rumunia nadwyżki powyższych artykułów dostarczać Niemcom i Austro-Węgrom, jeżeli te zażądają ich. Żądanie takie może dotyczyć wszystkich nadwyżek lub też określonej ilości pewnego produktu. Jeżeli państwa, zawierające układ, jednego roku nie skorzystają z prawa objęcia nadwyżek, wygasa obowiązek Rumunii także i na lata następne. Co do produktów rolniczych jak owoce i wino, zastrzeżone zostały specyalne umowy z warunkiem, że Rumunia oświadcza gotowość dostarczyć nadwyżki roku 1918 Niemcom i Austro-Węgrom.

Aby zapewnić dotrzymanie traktatu powyższego, wyda Rumunia zakaz wywozu produktów, których ma dostarczyć. Jeżeliby Austro-Węgry i Niemcy żądały tylko części nadwyżki zbioru, zakaz wywozu ma tak długo obowiązywać, dopóki nie będzie dostarczoną żądana część nadwyżki, względnie dostawa jej nie będzie zapewnioną. Nadwyżkę stwierdza z zasady rząd rumuński, przy współdziałaniu przedstawicieli Niemiec i Austro-Węgier. Tutaj ma być wzięty za podstawę stosunek przeciętnego wywozu w latach 1908 do 1913 do ogólnej produkcyi z odpowiedniem uwzględnieniem zmian rumuńskiego obszaru gospodarczego.

PAWEŁ STAŚKO.

POD MŁOTEM LOSU

Powieść z przeżyć wojennych.

17 (Ciąg dalszy.)

V.

Było koło godziny drugiej po południu, gdy Dora z Polińskiem wybrali się saneczkami ku niedalekiemu wzgórzu sąsiedniej wioski, Starej Wsi.

Dzień był pogodny, nawet ciepły. Bogata szata śniegu, przytajała nieco pod wpływem południowego słońca, i uginała się pod stopami, niby gruby, strzyżony dywan.

— Popatrz się Adamie, jaki prześliczny widok — odezwała się Dora do Polińskiego po imieniu — jak go już stale nazywała — przystając na niewielkim pagórku pośród plebańskich pól — ten tam las, naznaczony śnieżnemi okiściami, jakiż on teraz ciemno zielony, prawie czarny...

— Rzeczywiście uroczy krajobraz zimy.

— Albo te wiatraki, milczące, z podniesionemi skrzydlami, wyglądają jakby drzemały w letargu... Boże, jakie to wszystko piękne w tej ciszy słonecznej. Zdaje się, jakby ta przyroda nie skostniała śmiercią, ale odpoczywała w białej, godowej komży — czekając na przyjście wiosny, na dzień siewu. Usiądźmy tu na saneczkach, mamy jeszcze dosyć czasu, wszak dopiero druga godzina.

— Ależ, owszem — zgodził się chętnie i usiadł przy niej.

W oczach jej była niezmierna radość i przeogromne szczęście. Spoglądała w dal z jakąś młodzieńczą radością, z zapałom i uwielbieniem piękna natury.

— Jak tu spokojnie, ile słońca, ciszy, ukojenia — a tam u nas — pomyśl — wojna, krew plami obrusy śniegu, ludzie giną i mordują się bez pamięci, czychają na siebie... A przecież zdawałoby się, że ten błogosławiony spokój jest wszędzie, że nie ma zawiści i świeżych grobów, że te spartańskie zmagania się i szafowana krew, — — to sen, że złudą myśli są spalone miasta i wsie, opustoszałe i zburzone siedziby, tysiączne korowody i tabory wypędzonych bagnetem mieszkańców. Straszna jest ta rzeczywistość nieludzka! Czyż narody nie mogłyby żyć w braterskiej przyjaźni i miast nad zbrojeniami, nad sztuką grabieży i wygubiania się — myśleć i pracować nad wewnętrznym dobrobytem, nad sobą i dążyć w przyszłość wielką i świętą, przyszłość zbratania się ludów?

— Adamie, nie mów o tem — przerwała Dora — takie myśli człowieka zabijają i dławią. Wiesz przecież, że świat w swoich instynktach gorszy i niższy od zwierzęcia; gdyby świat mógł toby siebie samego pochłonął i pożarł.

Temat ten nie przypadł jej widocznie do smaku, bo przeszła zaraz na inny.

— Widzisz tam — wskazała palcem — hen, hen, na górze jakąś białą budowlę. Czy to zamek?

Poliński spojrzał w tę stronę.

— Tam pośród lasów?

— Właśnie, las ciągnie się u podnóży.

— To klasztor w Św. Hostyniu, morawska Kalwarya. Gdym tu był po raz pierwszy, pokazywał mi go proboszcz, bo to miejsce jego urodzenia.

— Szkoda, że nie wzięliśmy szkieł, widzielibyśmy lepiej.

— Więc jutro, jeżeli będzie pogoda, zabierzemy lornetkę. Nie byłem tam, ale ma to być podobno wspaniały zabytek architektury.

Dora nie spuszczała wzroku z zamglonych i ledwo majaczących konturów klasztoru. Od tygodnia bowiem, gdy przystąpiła do nauki katechizmu z postanowieniem przejścia na religię katolicką, poczęła odnosić się do świątyń tego wyznania z coraz większem zainteresowaniem i czcią.

Poliński nie przypuszczał nawet, że Dora prawie codziennie wpadała teraz na jakiś czas do kościoła, modląc się do Boga. I coraz bardziej utrwalała się w wierze, że modlitwa jej zyska pożądany skutek, choćby przez to, że sprawa między Łanowskim i Polińskiem, tycząca się w pierwszym rzędzie jej, została szczęśliwie załatwioną, że nie musiała obawiać się szykan ludzkich i dalszych napaści porucznika, który onegdaj odjeżdżając na front, przysłał jej nawet list z prośbą o wybaczenie chwilowego zapomnienia się — słowem wszystko poczęło układać się pomyślnie, napełniając ją otuchą i dodając bodźca do urzeczywistnienia wszelkich pragnień. Poliński, wniósł również podanie do odpowiednich władz o pozwolenie założenia polskiego tygodnika w Pradze. Tak więc świat, do którego niedawno uczuła taki ogromny żal, nasuwał jej przed oczy coraz słoneczniejszy i szczęśliwszy horyzont. I ten widnokrąg roztaczał się w jej duszy coraz przemożniej i potężniał w swoim obrazie, jak i owa miłość do Polińskiego, która z chwili na chwilę wzmagała się w jej sercu, niby żywiołowy płomień.

Po pewnym czasie rozmowy poczęli schodzić ze stoku płaskowzgórza ku dołowi. Ponieważ miejsce do saneczkowania okazało się tu wyborne, przeto nie namyślając się długo zjechali lotem ptaka aż do wąwozu, za którym w kilkunastometrowej odległości wznosiło się dalsze wzgórze; cała bowiem okolica była jednym wielkiem falistym terenem.

— Adamie zostańmy już tu — prosiła uradowana Dora, schodząc ze sanek — bo chyba lepszego miejsca do jazdy nie znajdziemy nigdzie.

— Ależ naturalnie, zostajemy. Po co szukać innego toru, gdy ten mamy prawie tuż koło domu. Przypuszczałem, że tu będzie można znakomicie zjeżdżać, przeto wybrałem drogę przez pole.

Po chwili wyszli z powrotem na górę.

— Ach, jak się cieszę, Adamie! Nie masz pojęcia, jak ja się lubię sankować. Jeszcze tu takie łagodne wzgórze i bez przeszkód.

— A ja znów wolę z przeszkodami i większą bystrość. To dopiero satysfakcya...

Spojrzał na rumianą twarzyczkę Dory i nie bez walki wewnętrznej oparł się pokusie, by jej nie porwać w objęcia.

Czarodziejsko ponętnie wyglądała w popielatym sweaterze i z takąż czapeczką na głowie. Kształty jej ciała, opięte włóczkową materyą, rysowały się przepyszną doskonałością linii i pociągały ku sobie zawrotnie jakąś nieprzepartą siłą.

Po dwóch godzinach saneczkowania mieli powrócić już do domu na podwieczorek, gdy opodal ukazał się proboszcz zmierzający ku nim w towarzystwie miejscowego nauczyciela, pana Flanderki.

(C. d. n.)

Sposób ujęcia nadwyżki, objęcie jej i zapłata będą uregulowane przez mające być utworzone rumuńskie biuro wywozowe w porozumieniu z biurem, które mają założyć w Rumunii Niemcy i Austro-Węgry. To ostatnie biuro zostaje uwolnione od specyalnych opłat i należytości.

Niemcy i Austro-Węgry będą się starały popierać dowóz potrzebnych w Rumunii towarów, fabrykatów i półfabrykatów, surowców itd., zwłaszcza przedmiotów, potrzebnych do podniesienia gospodarstwa; są one gotowe celem poparcia interesów kraju, wdać się natychmiast po ratyfikacyi traktatu pokojowego w rokowania co do wywozu tego rodzaju towarów do Rumunii. Rumunia zobowiązuje się popierać obrót towarów swymi transportowymi środkami i taryfami. Podobnie i Austro-Węgry i Niemcy ułatwiać będą obrót towarów z Rumunią. Wszystkie sporne kwestye w tej mierze ma załatwiać sąd polubowny z siedzibą w Bukareszcie.

Ceny ustalone są w lejach za sto kilogramów, jak następuje: pszenica i żyto 38 lei, jęczmień 29, owies 29, kukurudza 29, hreczka 31, fasola 47, groch 42, rzepak 65, siemię 75, ziarna słonecznika 55.

Trzecia część zawiera **umowę o żegludze**, która postanawia zupełną równość traktowania niemieckich, austro-węgierskich okrętów, jakoteż przedsiębiorców okrętowych tychże państw i ich funkcyonaryuszy przy wykonywaniu żeglugi na Dunaju, jakoteż korzystanie z wszelkich przywilejów, które im przyznaje się w ruchu okrętowym i korzystaniu z urządzeń i zakładów służących publicznej żegludze. Ładunki niemieckie i austro-węgierskie, przewożone na okrętach obcych państw, korzystają z prawa przywileju. Rządy państw, zawierających traktat, jak dotychczas tak i na przyszłość starać się będą, aby urządzenia portowe w ich obszarze były do rozporządzenia dla towarów, przeznaczonych dla użyteczności publicznej. Rządy niemiecki i austro-węgierski nie będą czyniły przeszkód temu, aby Rumunia na ich obszarze wydzierżawiła grunta nadbrzeżne dla celów żeglugi. Z drugiej strony rząd rumuński odda austro-węgierskim i niemieckim przedsiębiorstwom żeglugi w dzierżawę na lat 30 grunta nadbrzeżne, potrzebne na urządzenie magazynów, składów węgli itd. Przedsiębiorstwom niemieckim i austro-węgierskim dla żeglugi morskiej mają być według możności użyczone w rumuńskich portach, służących żegludze morskiej, stałe miejsca wraz z położonymi w pobliżu magazynami. Na czas, w którym Rumunia będzie sprzedawać Niemcom i Austro-Węgrom nadwyżki swych zbiorów, Niemcy oddadzą Rumunii do rozporządzenia pod mającymi się ustalić jeszcze warunkami swe elewatory zbożowe i węglowe. Po upływie tego czasu porozumią się Niemcy z Rumunią w sprawie pozostawienia jej tych urządzeń. Wszystkie inne przez Austro-Węgry i Niemcy w portach dunajowych stworzone urządzenia dla polepszenia ruchu portowego wraz z urządzeniami kolejowemi oddane będą Rumunii za zwrotem kosztów przy uwzględnieniu zapłaty ewentualnie już przez Rumunię na podstawie traktatu pokojowego uiszczonej. Umowa wchodzi w życie po wymianie ratyfikacyi.

Niemcy panami nafty rumuńskiej

Pisma wszechniemieckie uderzają teraz na alarm z powodu, że Austro-Węgry rzekomo odnoszą znaczniejsze korzyści gospodarcze z pokoju rumuńskiego, niż Niemcy, którzy są głównymi autorami zwycięstwa nad Rumunią. Przytaczają, że obszar graniczny, anektowany naokoło Siedmiogrodu, celem wyrównania granic, posiada lasy, wartości jakich trzech miliardów. Wobec tego warto przypatrzeć się bliżej, jakie to korzyści gospodarcze zastrzegły sobie Niemcy w pokoju z Rumunią, aby widzieć, do jakiego stopnia ten sztuczny alarm wszechniemiecki jest odwracaniem uwagi od rzeczywistych zysków Niemiec, albo nawet chęcią wytargowania czegoś jeszcze więcej.

Przedewszystkiem Niemcy biorą na równi z Austro-Węgrami udział w całem oswobodzeniu drogi dunajowej, czego symbolem nawet jest, że pierwsze posiedzenie komisyi ujścia Dunaju ma się odbyć w Monachium. Co się tyczy traktatów handlowych, to jak słychać dotychczasowy traktat Austro-Węgier z Rumunią ma być przedłużony do roku 1930, w ten sposób, że Rumunia nie może go wypowiedzieć, podczas gdy monarchia może go wypowiedzieć co roku. Krępuje to oczywiście ogromnie samodzielność cłową Rumunii na szereg lat. Czy i Niemcy mają analogiczne korzyści, niewiadomo, bo dodatkowe układy gospodarcze nie są jeszcze ogłoszone. W każdym razie jest pewnem, że podobnie, jak w układach z Rosyą i Ukrainą, i Niemcy i Austro-Węgry wymówiły sobie, iż wzajemne udogodnienia cłowe państw centralnych między sobą wrazie zawarcia przymierza cłowego, nie podpadają pod pojęcie »największego uprzywilejowania«, to znaczy, że Rumunia pozostanie na razie poza nawiasem środkowo-europejskiego trustu cłowego, chyba, że później zmądrzeje i zechce zostać satelitą w tym systemie cłowo-politycznym, skierowanym, jak widzimy, przeciw ewentualnemu bojkotowaniu przez Anglię, Amerykę i Francyę.

Jak wiadomo z tekstu pokoju bukaresztańskiego, w Rumunii pozostaje przez czas nieokreślony armia akupacyjna, której na jeden rok przysługuje prawo rekwizycyi i którą po ratyfikacyi pokoju ma utrzymywać Rumunia. Przewidziane jest, że armia ta nie będzie przewyższać sił sześciu dywizyi, »pomijając inne jeszcze formacye zajęte w przedsiębiorstwach gospodarczych«. Jest to sześć dywizyj, to jest około 100.000 samych kombatantów, do czego doliczyć należy jeszcze tabor, oddziały sanitarne i t. d., oraz owe formacye gospodarcze. Można więc przyjąć, że około 150.000 do 200 tysięcy osób wojskowych państw centralnych będzie się wyżywiało kosztem Rumunii, co jest oczywiście ulgą w aprowizacyi. Tu będzie się zapewne [illegible] łało zmęczonych żołnierzy dla odpoczynku i odkarmienia, tak, jak się ich dawniej odsyłało do Galicyi. Zresztą armia ta ma nawet strategicznie pewną wartość ze względu na bliskość frontu salonickiego. Ile w niej jest sił niemieckich, nie wiadomo, ale z pewnością jest ich sporo, gdyż Niemcy uważają się przecież za głównych zwycięzców i do pilnowania i egzekwowania swoich nowych przywilejów naftowych potrzebują wiele wojska.

Te przywileje **są najciekawszą częścią układów gospodarczych**. Pisma wiedeńskie wspominają o nich nie wiele i wstydliwie, dopiero z lektury dzienników państwa niemieckiego nabiera się właściwego wyobrażenia o tej — powiedzmy odrazu — ogromnej aneksyi gospodarczej Niemiec w Rumunii.

Przedewszystkiem zastrzegły sobie Niemcy, że na cały czas wojny naczelna komenda wojska okupacyjnego zatrzyma dotychczasową swobodę we wszystkiem, co ma związek z produkcyą, przeróbką, rozdziałem i wywozem nafty. Póki wojna trwa, Rumuni będą więc otrzymywać swoją naftę tak samo na kartki, jak my w Galicyi. Bez przyjęcia tego warunku — powiada »Frankf. Ztg.« — Niemcy nie byłyby pokoju podpisały. Ale Niemcy pragną się też podczas pokoju uniezależnić od nafty amerykańskiej. Roczne zapotrzebowanie naftowe Niemiec wynosi 1,300.000 tonn. — Rumunia produkuje rocznie 1,900.000 tonn, jej własne zapotrzebowanie wynosi 600.000 tonn, ze sprzedawanej nadwyżki Niemcy otrzymywały dotychczas tylko $^1/_{10}$ część. Teraz Niemcy otrzymają co najmniej 750.000 tonn tej nadwyżki rocznie, a cały ich układ naftowy z Rumunią jest tak zbudowany, aby eksportacyę nafty rumuńskiej rozszerzyć, aby zapewnić sobie produkcyę sort potrzebnych dla Niemiec i ewentualnie nawet handel resztą ująć w swoje ręce, a przez to wywierać wpływ na politykę handlową w tym zakresie.

Rumunia musiała zatwierdzić wszystkie akty, na podstawie których okupacyjny zarząd wojskowy wypuścił w dzierżawę grupie niemieckiej państwowe tereny naftowe, zatwierdzić też sprzedaż około 20 nieprzyjacielskich (francuskich i amerykańskich) przesiębiorstw naftowych, oczywiście również interesentom niemieckim. Wszystkie przedsiębiorstwa w kraju mają być uwolnione od »ograniczeń formalistycznych i nacyonalistycznych«, co najważniejsze zaś, ma się rozpocząć na wielką skalę wydzierżawianie państwowych terenów naftowych, któremi rząd dotychczas posługiwał się jako jabłkiem niezgody między stronnictwami i jako przedmiotem handlu z zagranicą. Jest to jak stwierdza »Frankf. Ztg.« przymusowe otwarcie tych terenów. Ma się je wydzierżawić wielkiemu towarzystw dzierżawnemu na lat najpierw 30, a najdłużej 90 — to jest nawet po wyzyskaniu obecnych szybów mogą mieć trzykrotny turnus eksploatacyjny. To tow. może się posługiwać wszystkiemi urządzeniami publicznemi, kolejami, kanałami, ma udogodnienia przy wywłaszczeniach i sprowadzaniu drzewa z lasów państwowych, import utenzyliów wolny od cła, nie płaci żadnych osobnych podatków, oparte jest na prawie niemieckiem, a rząd niemiecki zapewnił sobie stałą w niem hegemonię, gdyż wypłacając tylko jedną dziesiątą kapitału, nabywa udziały uprzywilejowane, mające 50-krotne prawo głosu.

Z drugiej kategoryi udziałów zakładowych może Rumunia dostać 25 procent, tyleż Austro-Węgry, połowę zabierają Niemcy. Trzecią kategoryę, udziały zwykłe, obejmują interesenci prywatni. Ponad swój zysk z udziałów zakładowych otrzymuje Rumunia jeszcze udział w zyskach, wypłacanych ponad 8 procent dywidendy, prócz tego »redewencyę«, polegającą jednak nie na oddaniu jej pewnej części nafty ponad własne zapotrzebowanie, lecz na pewnym ekwiwalencie w gotówce. Nadto towarzystwo obejmuje obowiązek wierceń w pierwszych 15 latach, warunek, który jest dość kłopotliwym dla producentów, w razie gdyby eksploatacya okazała się albo za małą, albo za obfitą.

Drugim rdzennym punktem układu jest **monopol handlowy** na rzecz głównie Niemiec, który jednak wszedłby w życie tylko wtedy, gdyby do końca roku 1918 państwa centralne nie porozumiały się z Rumunią co do innego sposobu zapewnienia sobie nafty rumuńskiej. Póki państwa centralne mają nad Rumunią przewagę polityczną, dopóty mogą dyktować jej warunki co do tego zaopatrzenia i ów monopol jest mieczem Damoklesa, którego usunięcie będzie może później nagrodą dla Rumunii za jej posłuszne zachowanie się. Podmiotem monopolu jest towarzystwo handlowe, złożone w analogiczny sposób, jak owo towarzystwo dzierżawne, chociaż ze względu na uczucia narodowe Rumunii przyznano mu charakter rumuński. Towarzystwo opłaca na rzecz państwa rodzaj cła wywozowego, ustalonego na zawsze na 4-tej za każdą tonnę derywatów, a 3.40 tej za tonnę surowca. Innych opłat nie płaci, korzysta zaś z wszelkich udogodnień państwowych tak, jak towarzystwo dzierżawne może nawet zaprząc do swoich usług wszystkie rafinerye rumuńskie (np. wrazie nagłych wybuchów ropy), i oczywiście obejmuje do sprzedaży samodzielnej całą ropę rumuńską, zostawiając krajowi tyle tylko, ile mu na jego potrzeby wystarcza. Największym jednak przywilejem tego towarzystwa jest, **że ustanawia ono samowładnie ceny ropy co pół miesiąca**, będąc zależnem tylko od rynku światowego. Czy z tego wynikmie wielki trust naftowy, nie wiadomo; tyle jest pewnem, że sprzedażą zagraniczną zajmować się będzie tylko owo towarzystwo monopolowe.

Austro-Węgry zawarowały sobie swoje prawa mniejszości nietyle ilością udziałów, co wydatniejszym wpływem na mianowanie rad nadzorczych i administracyjnych. Austro-Węgry mogą pobierać 25 procent ropy rumuńskiej, z czego głównie skorzystają Węgry, nie mające teraz ropy dla swoich rafineryj.

Tak się przedstawia aneksya naftowa w Rumunii, której główną podstawą gospodarczą, obok rolnictwa, była właśnie nafta. Mimo to »Frankf. Ztg.« pisze, że tę podstawę zachowano krajowi wspaniałomyślnie, a z rozwoju produkcyi przez Niemcy także Rumunia ma spore korzyści finansowe, wobec czego nie może — zdaniem tego pisma — być mowy o zamaskowanej kontrybucyi wojennej.

Pisma wiedeńskie, jak już wspomnieliśmy, z pewnym wstydem i lakonicznie podają treść naftowego układu niemiecko-rumuńskiego. — Tylko »Arbeiter Zeitung« dowodzi, że jest to zabranie Rumunii całej gałęzi przemysłu, czego Rumunia nigdy nie przeboleje. »Reichspost« z żywa się otwarcie, że teraz trzeba się będzie liczyć z zupełną niezależnością Niemiec od nafty zagranicznej, a zatem także i **austryackiej**, a więc ze stratą jednego z najważniejszych czynników wyrównawczych w obrocie handlowym monarchii z Niemcami, co się da we znaki zwłaszcza po wojnie, kiedy będzie szło o poprawę waluty.

Aneksya Krymu.

Kijowskie »Widrożdenja« przynosi następującą wiadomość:

»Dowiedzieliśmy się z pewnych źródeł, że jedno z zaprzyjaźnionych z nami mocarstw, zgodnie z traktatem pokojowym w Brześciu, oświadczyło swoje pretensye do Krymu. Skutkiem tego władze ukraińskie uważają za niepotrzebne dalsze trzymanie swego wojska na Krymie«.

Ponadto pisma kijowskie przyniosły następujące oficyalne zawiadomienie ukraińskiego sztabu generalnego:

Dnia 27 kwietnia. Skutkiem okoliczności politycznych, oddziałom brygady zaporoskiej rozkazano opuścić Krym i odejść do stacyi Dżenkoj.

Dnia 28 kwietnia. Oddziałowi atamana Natijewa rozkazano odmaszerować do Perekopu.

Z tego powodu pisze »Diło«:

»Po Chełmszczyźnie i Besarabii — **Krym!** Po amputacyi na zachodzie i południowym zachodzie — amputacya na południu. Amputacya tem boleśniejsza, że pozbawia Ukrainę jedynej podstawy dla jej floty wojennej — Sebastopola, pozbawiając tem samem również samej floty wojennej — a pozbawiając floty wojennej — podcina u podstaw flotę handlową. Morze Czarne z ukraińskiego staje się **zamkniętem tureckiem**. Amputacya taka niezwykła swoją nienaturalnością, że pierwszej wiadomości o niej nie chciało się wprost dać wiary. Ale bardzo prędko nadeszły wieści już oficyalne, które w całej osnowie potwierdziły to, o czem uwiadamiała pierwsza pogłoska. I tak Ukraina ma stracić Krym. Czy pogodziłby się z tem, czy może pogodzić się z tem naród ukraiński, chociażby nawet musiał chwilowo liczyć się z dokonanym faktem? Odpowiedź może być tylko jedna: »nigdy!«

Legioniści w Huszt i Szeklencze.

Z Biura informacyj legionowych komunikują nam:

Dnia 11 b. m. miał odejść ostatni transport tych oficerów i żołnierzy Polskiego Korpusu Posiłkowego z Huszt i okolicznych obozów węgierskich, przeciwko którym wstrzymano dalsze dochodzenie sądowe. Transport ten w liczbie 800 ludzi odejdzie [illegible] w to samo miejsce koncentracyjne, do którego skierowano poprzednie transporty legionowe. W ten sposób na miejscu w Huszt i Szeklencze pozostałoby 95 oficerów i 24 żołnierzy, którzy w myśl aktu oskarżenia, doręczonego w pierwszych dniach maja generalnej komendzie, utworzonej w Czerniowcach na miejscu Komendy VII armii, objęci są tym aktem. Zatrzymano również około 200 świadków, podoficerów i żołnierzy.

W grupie, przeciwko której wstrzymano dalsze dochodzenia sądowe, jest cała organizacya dowództwa uzupełnień z Polechowa i okolicy, 2 p. ułanów, oraz większość żołnierzy i podoficerów, którzy w połowie lutego b. r. przynależeli do oddziałów frontowych. Żołnierze ci, oraz oficerowie, nie posiadający stopnia oficerskiego w armii austryackiej, znajdują się skoncentrowani w osobnej I grupie (poczta polowa 524). W grupie tej znajduje się także dosyć duża ilość tych legionistów, którzy swego czasu przenieśli się na własną prośbę do c. i k. armii. Część wymienionych żołnierzy i oficerów podano przeglądowi; większość jednak nie poddano jeszcze badaniu lekarskiemu, po którego dokonaniu niezdolni do służby powrócą do kraju, reszta zaś, zorganizowana w odrębną grupę, odbędzie wyszkolenie według wzorów austryackich. Przy pierwszym przeglądzie uznano około 300 za niezdolnych do służby w polu; z rekrutów utworzono odrębną grupę, sporządzając odnośne konsygnacye. — Byłoby rzeczą pożądaną, **by prezydyum Koła polskiego interweniowało powtórnie u ministra obrony krajowej Czappa**, celem wyegzekwowania jego rozkazów, wydanych w tej sprawie i przyspieszenia poboru rekrutów do swoich kadr.

Wszyscy oficerowie rezerwowi austryaccy, należący do grupy, zwolnionej od oskarżenia sądowego, zostali odesłani do kadr tych pułków austryackich, do których przynależą, gdzie mają być przeprowadzone dochodzenia ze strony oficerskiego sądu honorowego, czy nie naruszyli czci oficerskiej, a tem samem nie zasługują na degradacyę. Jak słychać, dla oficerów tych, przynależących wyłącznie do grupy bolechowskiej, wyznaczony będzie specyalny sąd honorowy przez c. i k. naczelną komendę armii.

Proces sądowy w Huszt rozpocznie się, według wszelkiego prawdopodobieństwa, w ostatniej dekadzie maja. Jako mężowie zaufania, według dotychczasowych informacyj, wystąpią z ramienia Koła polskiego posłowie German, Jaworski, oraz delegat klubu ludowców; dwaj delegaci z ramienia rządu warszawskiego, radca dworu Laskowski, oraz najprawdopodobniej jeden Węgier. W Warszawie zgłosili gotowość podjęcia się powyższej roli pp. Mikułowski-Pomorski, Ludwik Górski, Wojciech hr. Rostworowski i ks. Maciej Radziwiłł. W ostatnich dniach bawili w Huszt z ramienia obrońców poseł dr Libermann i dr K. Ostrowski.

Według informacyj, które nadeszły z obozu koncentracyjnego oficerów i żołnierzy P. K. P., w obozie tym znajduje się 5000 ludzi. Według wszelkiego prawdopodobieństwa cyfra ta **jeszcze w najbliższych tygodniach zwiększy się bardzo znacznie**. — Pragnąc swoim kolegom przyjść z odpowiednią pomocą, biuro legionowe zwraca się do społeczeństwa **z prośbą o pomoc w zakresie zaprowiantowania kantyn żołnierskich i zakładania bibliotek**. Datki (herbata, cukier, marmolada, karty pocztowe, papier listowy, książki) uprasza się skierowywać do Biura Legionów na Gołębią 20 II p., sala nr 20. Datki te, według odpowiedniej konsygnacyi, odwiezie na miejsce przeznaczenia oficer. Pierwszy transport odchodzi we środę 15 b. m.

Kronika.

Kraków, 14 maja.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za generała wojsk powstańczych, Zygmunta Padlewskiego, rozstrzelanego przez Moskali w Płocku dnia 15 maja 1863 roku, odbędzie się staraniem pozostałych przy życiu jego podkomendnych we środę, dnia 15 b. m., o godzinie 9 rano w kaplicy »Przytuliska« weteranów powstania 1863 roku przy ulicy Biskupiej l. 18, na które zaprasza się rodaków.

KONIEC ROKU SZKOLNEGO. Jak się dowiadujemy, rok szkolny w szkołach średnich w Krakowie zakończyć się ma 15 czerwca.

OTWARCIE XXI. WYSTAWY TOWARZYSTWA »SZTUKA«. W niedzielę, dnia 12 b. m., odbyło się przy nader licznym udziale publiczności doroczne otwarcie wystawy Towarzystwa »Sztuka«. Obowiązki gospodarzy spełniali członkowie zarządu »Sztuki« pp.: Axentowicz, Filipkiewicz i Weiss, oraz sekretarz Towarzystwa Sztuk pięknych, p. Waśkowski. Tegoroczna wystawa »Sztuki« pod względem artystycznym przedstawia się, mimo trudnych wojennych czasów, bardzo okazale. Chlubnie na kartach sztuki polskiej zapisane zrzeszenie artystów wystąpiło z plonem bardzo obfitym i niezwykle interesującym. — Dwóch członków »Sztuki«, a mianowicie pp. Weiss i Filipkiewicz, wystąpili z takim doborem prac, że dali poniekąd zbiorowe wystawy własnej twórczości, stojące na wysokim stopniu wymagań malarskich. Profesor Weiss zapełnił swoimi utworami 60 numerów katalogu, p. Filipkiewicz 40. Z pośród innych artystów zwracają uwagę w pierwszym rzędzie wspaniałe pastele Axentowicza, Wyczółkowskiego »Galerya południowego Wawelu«, Vl. Hofmana »Boże dziecię« i dwa inne obrazy, 2 sceny rodzajowe żydowskie Markowicza, pejzaże A. Neumanna, ilustracye do klocków Z. Stryjeńskiej, pejzaże Uziembły. Rzeźbę reprezentują dostojnie: Puget, prof. Laszczka i B. Pelczarski, grafikę Skoczylas, A. Cłoś i Hryńkowski.

Całość wystawy obudziła żywe zainteresowanie stałych bywalców wystaw krakowskich. Około dwóch godzin trwał przepływ tłumów gości. Wiele obrazów znalazło zaraz pierwszego dnia nabywców. Wystawa potrwa do końca czerwca.

WYBÓR DELEGATÓW DO TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE odbył się wczoraj w sali posiedzeń magistratu krakowskiego na okres sześcioletni. Przewodniczył wiceprezydent miasta Krakowa, p. Rollo. Na 475 głosujących, wybory dały wynik następujący: Jan Kanty Federowicz, prezydent miasta Krakowa (467 głosów), Faustyn Jakubowski, adwokat (463 głosów), ks. Jan Krupiński, kanonik katedralny (442 głosów), Józef Sare, wiceprezydent miasta Krakowa (415 głosów, Henryk Szarski, kupiec (458 głosów), Edmund Zieleniewski, przemysłowiec (442 głosów).

ROZMOWY TELEFONICZNE ZE LWOWEM. Piszą nam z miasta: Kraków, do niedawna siedziba wszystkich central i głównych urzędów tak namiestnictwa, jak i Wydziału krajowego, jest obecnie wobec trudności jazdy koleją, zamknięcia telefonów dla rozmów prywatnych i przy stale opóźniającej się poczcie listowej, prawie zupełnie odcięty od Lwowa. Wskazanem byłoby, ażeby odnośne władze zezwoliły na rozmowy prywatne ze Lwowem, a to tem bardziej, że front wschodni już zwinięty.

DZISIEJSZY WIECZÓR ARTYSTYCZNY NA K. B. K. zapowiada się pod każdym względem dobrze. Występ sił artystycznych tej miary, co Marya Kozłowska, pianista profesor Albert Tadlewski, M. Frank-Tandl i J. Gablenz, wzbudził żywe zainteresowanie. Wieczór odbędzie się punktualnie o godzinie 8 wieczorem w sali »Sokoła«. Pozostałe bilety do nabycia u J. Rudnickiego, linia A—B, oraz od godziny 7 wieczorem przy kasie w »Sokole«.

Z TEATRU IMIENIA SŁOWACKIEGO. Dzisiaj, we wtorek, dnia 14 b. m., i jutro po raz trzeci i czwarty najnowsza nowość repertuaru: »Bratnie dusze« K. Rostworowskiego.

We czwartek, dnia 16 b. m., »Marya Leszczyńska« T. Konczyńskiego, w której rolę króla Leszczyńskiego po p. Jednowskim odtworzy p. Noskowski.

W przygotowaniu cykl wznowień sztuk ś. p. Lucyana Rydla; próby z »Na zawsze« pod kierunkiem reżysera Sosnowskiego i »Zaczarowanego koła« są już w pełnym toku. Z przedstawieniami temi występuje teatr z końcem bieżącego miesiąca.

Z TEATRU PRZY ULICY RAJSKIEJ. Dzisiaj, dnia 14 b. m., »Śluby dębnickie« K. Krumłowskiego; jutro »Księżniczka czardasza« z p. Miłowską w partyi tytułowej.

We czwartek, dnia 16 b. m., »Chory z urojenia« Moliera z racyi jubileuszu 25-lecia pracy scenicznej p. Ignacego Berskiego. Jubilat odegra rolę tytułową. Na przedstawienie bilety wcześniej sprzedawać będą panie artystki w sklepie gazowni miejskiej.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. We środę, dnia 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w Domu własnym (ulica Radziwiłłowska l. 4) posiedzenie, na którem prof. dr Wachholz wygłosi odczyt pod tytułem: »Morderstwo, samobójstwo, czy wypadek?«

Z UNIWERSYTETU. Marcin **Kubaka**, rodem z Ostrowa ad Radymno w Galicyi, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY DLA URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH. — Koło krakowskie Związku urzędników i urzędniczek prywatnych dla Galicyi i Śląska zawiadamia, że przy Związku otwarte zostało dla członków Związku bezpłatne biuro pośrednictwa pracy. Biuro przyjmuje zgłoszenia wolnych posad, tudzież zgłoszenia reflektantów, bądź to pisemne, bądź ustne w lokalu Związku przy ulicy Sławkowskiej l. 6, I. piętro, codziennie między godziną 7½—9 wieczorem. Przy tym samym Związku utworzone zostało również biuro pośrednictwa pracy sekcyi teatralnej, które pośredniczy między artystami a dyrekcyami wszystkich teatrów polskich. Zgłoszenia dotyczące należy również adresować do lokalu Związku.

WADLIWOŚĆ AKCYI ZAPOMOGOWEJ. Z prezydyum magistratu miasta Krakowa otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

Odnośnie do notatki z 11 maja b. r., umieszczonej w porannym numerze »Nowej Reformy« pod tytułem: »Wadliwość akcyi zapomogowej«, prezydyum magistratu miasta Krakowa wyjaśnia, że sklepy spożywcze miejskie i związki, posiadające konsumy, wszystkie dotąd przyjmują bony na chleb, oprócz jednego Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli, który wogóle wstrzymał czasowo przyjmowanie bonów z tego powodu, że Kasa miejska w ostatnich czasach zbyt wolno wypłacała należytości za bony. Ostatni szczegół odpowiada rzeczywistości i spowodowany jest tem, że namiestnictwo dotąd nie mogło nadesłać subwencyi na państwową akcyę zapomogową jeszcze za kwiecień i maj b. r. i że gmina akcyę tę utrzymywała własnymi funduszami, wynoszącymi dotąd przeszło milion koron. Subwencya rządowa ma nadejść za kilka dni, wtedy wypłaty pójdą dalej normalnym trybem. Akcya zapomogowa postępuje naprzód bez przerwy.

Trudności w przyjmowaniu bonów przy odbiorze potraw z kuchni wojennych i obywatelskich zachodzą istotnie a pochodzą stąd, że wiele osób bierze bony na obiady i kolacye, mimo, że z nich nie korzysta. Stąd znajdują się czasem bony w rękach jednostek w nadmiernej ilości i powstają usiłowania, aby pobierać potrawy za same bony bez dopłaty, czego dopuścić nie można, aby nie ułatwiać pokątnych spekulacyj i handlu bonami.

Wzgląd na osoby rzeczywiście niezamożne, dla których akcya zapomogowa jest prowadzona, wymaga, aby osoby, które bonów na obiady i kolacye nie potrzebują, zrzekły się ich poboru i nie utrudniały z chciwości i tak trudnego urzędowania.

WYDAWANIE MĄKI. Z magistratu krakowskiego donoszą nam:

Mąkę na tydzień bieżący będą wydawały sklepy miejskie dopiero od środy, 15 b. m. Sposób wydawania będzie podany do wiadomości. We wtorek i środę, 13 i 14 b. m., otrzymają przypadające racye mąki ci konsumenci, którzy z różnych powodów w ubiegłym tygodniu mąki otrzymać nie mogli.

NOWA TARYFA MAKSYMALNA WĘGLA. Magistrat krakowski wydał dla naszego miasta następującą taryfę maksymalną węgla i dostawy węgla:

Węgiel za 1 cetnar cłowy w składzie przy dworcu kolejowym przy poborze hurtownym, krajowy, łącznie z węglem ostrawsko-morawskiem 3 K zagraniczny (górno-śląski) 3 K 90 h, brykiety 4 K, koks zagraniczny 5 K 80 h mor.-ostr. 4 K 80 h. — Przy poborze detalicznym (do 20 cetnarów cłowych) krajowy łącznie z węglem ostr.-mor. 3 K 80 h, zagraniczny (górno-śląski) 4 K 20 h, brykiety 4 K 20 h, koks zagraniczny 6 K 20 h mor.-ostr. 5 K 20 h.

W składzie drobnego handlu: W Starym Krakowie i Podgórzu (dzielnica I—VIII i XXII) krajowy (łącznie z węglem ostr.-mor.) 4 K 30 h, zagraniczny (górno-śląski) 5 K 20 h. W dzielnicach przyłączonych dzieln. IX—XX krajowy łącznie z węglem ostrawsko-mor. 4 K 50 h zagraniczny (górno-śląski) 5 K 40 h. Brykiety w składzie grosisty za sztukę wagi 90 dkg. 9 h, za 1 kilogram 10 h; w handlu detalisty za sztukę wagi 90 dkg. 13 h, wagi 1 klg. 14 h.

Taryfa dostawy węgla od 1 cetnara cłowego. Ze składu grosisty przy ilości wyżej 20 cetnarów cłowych za odwóz i zniesienie do piwnicy w Starym Krakowie i Podgórzu 1 K, bez zniesienia do piwnicy 70 h, w dzielnicach od IX—XXI i Wawel 1 K 20 h, bez zniesienia do piwnicy 90 h.

Ze składu detalisty przy ilości do 20 cetnarów cłowych za odwóz i zniesienie do piwnicy 70 h, za odwóz i wyniesienie na piętro 80 h.

Taryfa maksymalna na węgle i dostawę węgla ma być w każdym składzie węgla, koksu i brykietów stale umieszczona w miejscu, z zewnątrz dokładnie widocznem.

Oprócz tego należy uwidocznić osobno pismem, dobrze czytelnem, gatunek węgla, który w danym dniu sprzedaje się w składzie.

Za przekroczenie tego rozporządzenia karać będzie magistrat miasta Krakowa grzywną do 20 tysięcy koron, ewentualnie aresztem do 6 miesięcy, o ile czyn karygodny wedle istniejących ustaw nie podlega surowszej karze.

Egzemplarze taryfy są do nabycia w centralnem biurze węglowem magistratu miasta Krakowa (oficyny I. piętro, drzwi numer 16).

TRZEPANIE DYWANÓW. Z wielu stron podnoszą się skargi, że przepisy o trzepaniu dywanów nie są przestrzegane. Magistrat miasta Krakowa, przypominając, że wolno trzepać dywany, chodniki itp wyłącznie tylko od godziny 8 do 10 rano, wzywa mieszkańców, aby do tego przepisu ściśle się stosowali, a to pod zagrożeniem surowych kar.

WŁAMANIE. Do mieszkania Franciszka Paca przy ulicy Biskupiej l. 13 włamał się wczoraj popołudniu nieznany sprawca i splądrowawszy całe mieszkanie, skradł rzeczy wartości kilkuset koron.

MORDERSTWO „PRZEZ POMYŁKĘ" W BRONOWICACH. W nocy ze soboty na niedzielę znaleziono na drodze koło Bronowic zwłoki jednorocznego ochotnika 17 pułku strzelców, stacyonowanego w barakach pod Bronowicami. Przy oględzinach stwierdzono ciężkie rany na brzuchu, zadane nożem; zwłoki leżały w kałuży krwi. Rozpoczęto dochodzenia w tej sprawie i zawiadomiono policyę krakowską, z ramienia której wysłano na miejsce zbrodni agenta policyjnego z psem-wilczurem „Aidą", celem wyszukania morderców. Śledztwo wykazało tu obraz zbrodni, dokonanej z premedytacyą, skomplikowanej przytem przez tragiczną pomyłkę mordercy czy morderców.

Podkładem zajścia była historya miłosna. Do mieszkającej w Bronowicach Małych przystojnej, 22-letniej wdowy po Tomaszu Susule, Maryi, chodził od dłuższego już czasu w zaloty feldwebel 17 pułku strzelców, Józef Miś. Objawiał on wyraźny zamiar poślubienia wdowy, czemu podobno przeciwna była rodzina nieboszczyka męża. Na tem tle miał powstać zamiar zabicia Misia dla usunięcia niepożądanego konkurenta.

Dla wykonania tego zamiaru sprawcy uczynili na przechodzącego zwykle bronowicką drogą w nocy Misia zasadzkę koło zagrody Stanisława Wójcika, w tem miejscu, gdzie od drogi bronowickiej oddziela się droga boczna. Krytycznej nocy pomiędzy godziną 11 a 12 nadszedł w to miejsce, zamiast oczekiwanego prawdopodobnie Misia, jednoroczny ochotnik 17 pułku, jak się później okazało, Maurycy Zinnemann, dwudziestoparoletni młodzieniec, rodem z Rzeszowa. Może mundur zmylił mordercę, może też o tym czasie nie spodziewał się on tu nikogo innego — dość, że napadł on Zinnemanna. Silny cios nożem, wymierzony przez mordercę w podbrzusze, uderzył trochę wyżej i był śmiertelny. Zinnemann padł, morderca zbiegł, na razie nie wykryty.

Pies policyjny, sprowadzony na miejsce zbrodni, ruszył określonym tropem, który doprowadził do domu, zamieszkiwanego przez braci Młynarczyków. Buty, spodnie i marynarka jednego z nich, 17-letniego parobczaka Franciszka, były powalane krwią; nadto odcisk z jego buta zgadzał się ze śladami, pozostałemi na polu niedaleko miejsca zbrodni. Aresztowano więc, jako podejrzanego o morderstwo, Fr. Młynarczyka, jak również jego brata, 22-letniego Jana, urlopowanego żołnierza 13 p. piechoty. Dalsze śledztwo wykaże, czy oni istotnie są winnymi śmierci zamordowanego wskutek tak tragicznej „pomyłki" Zinnemanna.

Z kraju.

TARNOW, 7 maja. (Walne zgromadzenie »Sokoła I«. — Datki Kasy oszczędności na powszechnie użyteczne i humanitarne cele. — Jak sobie »kolej« radzi z podróżującymi? — Personalia. — Gościna krakowskiego teatru miejskiego).

Pod przewodnictwem p. Nowaka odbyło się w ubiegłym tygodniu walne zgromadzenie Towarzystwa gimnastycznego »Sokół I«. Sprawozdanie wydziału, jako też sprawozdanie kasowe, obracające się w dochodach i rozchodach w kwocie 14.640 K 94 h, przyjęto do wiadomości i udzielono absolutoryum. Ze sprawozdania wydziału należy podnieść inicyatywę w zjednoczeniu tarnowskich towarzystw i urządzenie wiecu w sprawie chełmskiej. Co się tyczy gimnastyki, to ćwiczyły tylko szkoły; gimnastyka dla członków nie odbywała się i nastąpi to dopiero w roku bieżącym. Z kolei odbyły się wybory uzupełniające. Do wydziału weszli pp.: Kraus, Ciastoń, Majewski, Ursini i Braunowa; jako zastępcy

pp.: Kozioł, Krasicki (junior), Mróz, Pompein i Warsil. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Studnickiego, Taborskiego i Sadowskiego, do sądu honorowego ośmiu członków i czterech zastępców. Delegatów na zjazd Związku walne zgromadzenie poleciło wybrać wydziałowi. W dyskusyi zabierali głos pp.: Studnicki, dr Dziama, Styliński, Szuba i Sadowski.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału Kasy oszczędności, odbytem pod przewodnictwem ks. infułata Bąby, uchwalono następujące datki na powszechnie pożyteczne i humanitarne cele: drużyna harcerska 200 K; na tydzień K. B. K. 1.000 K; na gwiazdkę dla dzieci: opieka nad sierotami wojennemi 200 K; w Tow. robotniczem »Braterstwo« 100 K; w Tow. »Praca« 50 K; w szpitalu powszechnym 50 K; dla dzieci po legionistach 200 K; dla dzieci u SS. Albertanek 200 K; dla dzieci u Braci Albertów 200 K; w ochronce (p. Rogoyskim) na Strusinie, Grabówce i przy ulicy Ogrodowej po 200 K; na fundusz Kościuszki na Litwie 100 K; na głodnych na Litwie 400 K; opieka nad legionistami 50 K; schronisko uczestników powstania 1863 roku 20 K; rekonwalescenci Polacy w Tarnowie 240 K; przytułek dla ociemniałych żołnierzy we Lwowie 100 K; sieroty i wdowy po poległych ofiarach we Lwowie 250 K; Szkoła ludowa 200 K; »Czerwony Krzyż« dla głuchoniemych 50 K; pogorzelcy w Makowie 100 K; dla inwalidów legienistów oraz internowanych w Huszt 2.000 K; na szkoły w Chełmszczyźnie 1.000 K. kropla mleka w Tarnowie 2 000 K; na kursa harcerzy 500 K; ambulatoryum dla piersiowo chorych w Tarnowie 1.000 K; kuchnia wojenna K. B. K. 1.000 K; Pomoc koleżeńska wszystkich zakładów średnich po 600 K. dla ubogich uczenic szkoły ludowej 600 K; Dom nieuleczalnych 1.200 K; datek dla gminy na legiony 2.500 K; druga rata na stypendyum Kasy 2.000 K; Zakład Braci Albertów 600 K; Zakład SS. Albertanek 600 K; datek na opiekę nad superarbitrowanymi legionistami, oraz na wdowy i sieroty po legionistach 1.000 K; ubodzy miasta 700 K; opieka sądowa 500 K; na ochronki po 600 K; dla Towarzystwa »Gwiazda« 800 K; św. Wincenty à Paulo męski i żeński oddział po 600 K; komitet dla bezdomnych chłopców 500 K; na kursa zawodowe dla ubogich dziewcząt 500 K; na kaplicę w Łowczówku 500 K, Towarzystwo »Praca« narod. kobiet polskich na szkołę szwaczek 500 K; Tania kuchnia 600 K; szkoła introligatorska 200 K; na budowę domu Pracy kobiet 500 K; sieroty wojenne izraelickie 500 K; Rodfei Zduku 300 K; Tow. opieki nad położnicami izraelickiemi 300 K; Bikuz Cholim 800 K; Nosse Hamita 300 K; głodne dzieci izraelickie w szkołach 600 K; Talmud Tora 300 K; Jad Charusim 300 K; tania kuchnia izraelicka 600 K; Stowarzyszenie »Czerwonego Krzyża« Tarnów 500 K; komitet pań dla rekonwalescentów żołnierzy Polaków 500 K; Dom polski w Morawskej Ostrawie 250 K; Zakład w Miejscu Piastowem 100 K; seminaryum nauczycielskie żeńskie 200 K; gimnazyum prywatne żeńskie 200 K; komitet dla dzieci na śniadania ciepło 600 K; gminie na Dom przytułku i pracy 300 K; straż pożarna ochotnicza 100 K; Bursa terminatorów 1.000 K; Towarzystwo oświaty ludowej 100 K; internaty po 200 K; Towarzystwa Braterstwa, budowy tanich mieszkań, Ojczyzna, Sokół I. i II. po 200 K; szkoła przemysłowa uzupełniająca 600 K; Bursa św. Kazimierza 200 K; oratoryum terminatorów 200 K; na piersiowo chorych kolejarzy lecznica 200 K; porzucone sieroty pow. brzeski 200 K; cmentarzyska wojenne w Galicyi 200 K; tablice pamiątkowe: u księży Misyonarzy, ś. p. dra Rogalskiego, ks. Kopycińskiego, i ks. Walczyńskiego po 450 K; fundusz ś. p. Rogalskiego dla ubogich, opuszczających szpital 450 K; dla powstańców 1863 roku 200 K; szkoła kucharek św. Zyty 200 K; biblioteka imienia Krasińskiego 100 K; wreszcie Towarzystwo Samopomoc służby policyjnej w Tarnowie 500 K.

Podróżowanie koleją należy obecnie do tych przyjemności, o których się prawie nie pisze. Podróż w ścisku i przy narażaniu się jeśli nie kalectwo, to na zupełne wyczerpanie sił, stała się regułą. Na jeden na przykład wóz II. klasy wydaje się czasem kilkaset biletów. Urzędy ruchu radzą sobie czasem, jak to miało miejsce w Tarnowie, w ten sposób, że doczepiają wagony bydlęce, wstawiają do nich ławki i pakują tam publiczność. Wszystko byłoby w porządku, gdyż trzeba sobie radzić po swojemu, jednak skromne pytanie, dlaczego kasa kolejowa nie zwraca pieniędzy za drugie klasy, tak oryginalnie podróżującym pod przymusem, i nie ogłosi biletów na wagony bydlęce.

Dr Kazimierz Solecki po 11 latach pobytu w Tarnowie, został przeniesiony do Krakowa w charakterze radcy krajowego sądu wyższego. Powszechny żal towarzyszy p. Soleckiemu, który swojem bardzo sumiennem spełnianiem obowiązków zjednał sobie ogół Tarnowian. Dowodem sympatyi było pożegnanie, urządzone w restauracyi Bartika. P. Soleckiemu na nowym posterunku w Krakowie życzymy powodzenia.

Teatr miejski w Krakowie, w swem »tournée« po miastach galicyjskich, zawadza o nasze miasto i 14 b. m. w sali Teatru Nowego wystawia sztukę Szukiewicza pod tytułem: »Zawód«.

NOWY SĄCZ, 10 maja. (Ze sądu przysięgłych). Od czasu, gdy zasobny gazda w Jaworznej ad Limanowa, Franciszek Janas, ożenił się przed kilku laty, dotychczasowe stosunki rodzinne i sąsiedzkie między nim a bratankami, Wojciechem i Janem, z dnia na dzień zaostrzały się, aż doszło do katastrofy. Gdy w dzień świąteczny 13 czerwca ubiegłego roku stryjenka udała się do kościoła, a na progu z fajeczką w ustach usiadł stryjek, z nienacka podeszli do niego bratankowie z »kijaczkami« wiejskimi w ręce. Wojciech raz po raz uderzał w głowę, Jan »nieco pomagał« po nogach. Głowa, jak następnie stwierdzono, została rozbitą na 26 kawałków, nogi ostały się całe, stryj oczywiście nie żył. Za czyn ten stanęli 2 maja b. r. przed trybunałem sądu przysięgłych w Nowym Sączu Wojciech i Jan Janasowie, oskarżeni o zbrodnię morderstwa, którego w śledztwie nie wypierali się. Oskarżał starszy prokurator Brason, bronił adwokat dr Cwikowski, prowadził rozprawę radca Kraśniewski. Sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie tylko co do zbrodni zabójstwa, popełnionego przez Wojciecha Janasa, zaprzeczyli wszystkie pytania co do Jana Janasa. Na podstawie tego werdyktu Wojciech Janas został zasądzony na trzy lata więzienia, zaś brat, Jan, został uwolniony.

W dniach 3 i 4 b. m. stawali oskarżeni o kradzieże złodzieje, jak ich w terminologii sądowej określono, »wojenni«. Mianowicie Antosz Stanisław, którego w rezultacie zasądzono na 7 miesięcy więzienia, dnia 4 maja Tekla Włoch, znana także pod nazwiskiem Anny Bryk, którą zasądzono na półtora roku więzienia, i następnie Wędkówna Julia, zasądzona na rok więzienia i Łoś Stanisław, zasądzony na 7 miesięcy.

BRZESKO, 7 maja. (Obchód Konstytucyi 3 Maja). Obchodem ku czci Konstytucyi 3 Maja zajęło się tutejsze powiatowe gimnazyum, łącząc z tem świętem poświęcenie sztandaru gimnazyalnego w niedzielę, 5 maja. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. kanonik Mazur a podniosłe kazanie wygłosił ks. dr Czuj, katecheta gimnazyalny. Zbiórką na dochód Towarzystwa Szkoły Ludowej zajęło się miejscowe Koło. Po nabożeństwie wyruszył pochód na boisko gimnazyalne, na którem odbyło się poświęcenie sztandaru w obecności licznie zgromadzonej publiczności. Przemawiali. ks. dr Czuj i dyrektor Missona. Wieczorem odbył się uroczysty wieczór, urządzony siłami uczniów. Należycie przygotowane chóry były zasługą ks. katechety, który rozwinął naukę śpiewu nadzwyczajnie. Deklamacye i »Spisek« z »Kordyana«, przygotowany przez dyrektora, wypadły bardzo udatnie. Przedstawienie odbyło się w pięknym pawilonie okocimskim, użyczonym młodzieży przez posła bar. Götza.

Z ziem polskich.

SETNA ROCZNICA ŚMIERCI GEN. DĄBROWSKIEGO. Dzienniki warszawskie donoszą pod datą 10 b. m.:

Z powodu przypadającej w dniu 6 czerwca r. b. setnej rocznicy śmierci generała Henryka Dąbrowskiego, dziś odbędzie się przedwstępna narada prezydyum Rady miejskiej i magistratu z zaproszonymi pp.: radnymi Arturem Śliwińskim, Stanisławem Patkiem, prof. Henrykiem Mościckim, prof. Władysławem Smoleńskim, mec. Aleksandrem Kraushaarem, redaktorem Arturem Oppmanem i Władysławem Reymontem. Ze strony zarządu miasta projektowane jest uczczenie rocznicy przez nabożeństwo uroczyste w archikatedrze, posiedzenie uroczyste Rady miejskiej, na którem ma być powzięta uchwała co do nadania placowi Wareckiemu lub innemu nazwy „placu Dąbrowskiego“, odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu Ratusza, odegranie w oznaczonej godzinie na wieżach stolicy „mazurka Dąbrowskiego“, oraz zwrócenie się do instytucyj kulturalnych o urządzenie w dniu rocznicy odczytów i przedstawień.

ZJAZD PRAWNIKÓW I EKONOMISTÓW POLSKICH W WARSZAWIE, zwołany na koniec maja b. r., został odłożony na jesień b. r. z powodu spodziewanego przyjazdu prawników i ekonomistów polskich z Rosyi.

ZGON POLSKIEGO RZEŹBIARZA. W Warszawie zmarł w dniu 10 b. m. Sławomir Celiński, jeden z najstarszych i najpoważniejszych naszych rzeźbiarzy. Twórczość jego rozwijała się przeważnie w epoce Matejkowskiej, lubo do ostatniej chwili pracował dla sztuki.

CERKWIE W WARSZAWIE. Władze okupacyjne przekazały na potrzeby Towarzystwa pomocy Rosyanom w Warszawie cały gmach cerkiewny przy ulicy Podwale l. 5, w którym rozlokowane zostały instytucye dobroczynne tego Towarzystwa. W podwórzu realności znajduje się cerkiew św. Trójcy, najstarsza w Warszawie, zbudowana w roku 1818 przez bogatych Greków z Turcyi, osiadłych w Polsce. Rosyanie, po opanowaniu Warszawy, zabrali cerkiew Grekom i przekształcili ją na rosyjską. Grecy skarżyli się do Synodu w Petersburgu, ale bezskutecznie. Cerkiew ta za czasów Mikołaja I służyła Rosyanom, jako sobór główny; w miarę rozpanoszania się w Warszawie żywiołu rosyjskiego, liczba cerkwi szybko zwiększała się. Patryotyzm rosyjski nakazywał, aby liczba cerkwi w Warszawie dorównywała liczbie kościołów katolickich, to też w roku 1914 liczba cerkwi wynosiła 27. Obecnie wszystkie z braku wyznawców są zamknięte. W cerkwi św. Trójcy odprawiają nabożeństwa dwaj duchowni, z których jeden przyjął poddaństwo polskie.

ODZNACZENIE. P. Leopold Albin Gebel, porucznik 20 p. p., Nowotarżanin, obecnie zajęty przy komendzie zapasowej 20 p. p. otrzymał za dzielne zachowanie się przed nieprzyjacielem wielki srebrny medal I. klasy na wstędze waleczności.

ŚLUB p. Władysława Tusińskiego, urzędnika kolei państw., z panną Stefanią Szopińską odbył się dnia 11 maja b. r. w kościele parafialnym w Rzeszowie. 5320

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 14 maja: „Bratnie dusze“ Rostworowskiego.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY ULICY RAJSKIEJ.

Wtorek, dnia 14 maja: „Śluby Dębnickie“.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy“:

NA FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT PO LEGIONISTACH: Ks Smagala 50 K; Cecylia Konjówna, naucz. w Jacinierzu 263 K, z przedstawienia urządzonego przez dziatwę szkolną ku uczczeniu rocznicy 3 maja; sąd powiatowy w Zakliczynie 78 K 72 h; Hołubkowa Wiktorya 5 K; Agnieszka Starowicz 20 K.

NA SZKOŁY CHEŁMSKIE: Por. Konrad Jarmulski 15 K; Wiatr Józef 10 K; Szczepanek Bolesław 10 K; Sikorski Władysław 10 K; Ciech Piotr 10 K; Jerusal Paweł 10 K; Richter Feliks 10 K; Machowski Piotr 5 K; Kółko amatorskie w Borku Fałęckim 30 K.

NA K. B. K.: Ks. Smagała 50 K.

NA CZERWONY KRZYŻ: Nino Rizatto, śpiewak opery włoskiej w Tryeście, 10 K.

NA PRZYTULISKO WETERANÓW B. WOJSK POL. Z R. 1863: Ada Janicka 5 K; X. X. 600 K.

NA DAR NARODOWY 3 MAJA: Władysławowie Mikuccy, Sarajewo, 30 K.

NA ŻŁÓBKI IM. SIENKIEWICZA: Uczenice gimnazyum im. król. Jadwigi 10 K.

NA DOM RODZINNY IM. T. KOŚCIUSZKI: Komisya zaliczkowa w Tarnowie za pośrednictwem Jadwigi Żnidgrodzkiej 60 K.

NA FUNDUSZ SAMOOBRONY NARODOWEJ: Litwin 12 K.

DLA INTERNOWANYCH LEGIONISTÓW W HUSZT: Sąd pow. w Zakliczynie 47 K.

NA DOM MŁODZIEŻY POLSKIEJ: Józef Gawroński 40 K.

DLA STARUSZKI B. G.: Marya Połotnicka 4 K dla uczczenia pamięci rodziców i brata; J. M. 5 K.

DLA STARUSZKI M. R.: Marya Połotnicka 4 K, J. M. 5 K.

DLA JULII H.: Marya Połotnicka 4 K; Lola 2 K; A. G. 2 K.

DLA CÓRKI POWSTAŃCA Z 31 ROKU: Marya Połotnicka 4 K.

DLA J. K., byłej pielęgniarki: Adaś S. 10 K.

ZMARLI:

W Petersburgu zmarł Adam Zakrzewski, statystyk i publicysta, autor wielu prac naukowych z zakresu ekonomii statystyki i etnografii.

Ś. p. Zakrzewski przez kilka lat był członkiem komitetu statystycznego, a następnie objął posadę naczelnika wydziału statystycznego w magistracie warszawskim. W lipcu 1915 roku wyjechał razem z magistratem do Rosyi.

Dział ekonomiczny.

* **BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W KRAKOWIE.** Otrzymujemy następujący komunikat:

W sobotę, dnia 11 b. m., odbyło się pod przewodnictwem prezesa, Jana bar. Götza-Okocimskiego, posiedzenie Rady zawiadowczej Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, na którem Rada zawiadowcza zatwierdziła przedłożone przez dyrekcyę zamknięcie rachunków za rok 1917. Bilans Banku wykazuje za rok 1917, łącznie z przeniesieniem zysku z roku 1916, w kwocie K 59.462.01 i po potrąceniu odpisów z gmachu bankowego i inwentarza w sumie K 18.000.—, czysty zysk w kwocie koron 491.749.14 wobec K 370.952.61 w roku zeszłym. Na wniosek dyrekcyi uchwalono przedłożyć ogólnemu zgromadzeniu akcyonaryuszów, dnia 6 czerwca 1918 roku, odbyć się mającemu, wnioski na wypłacenie za rok 1917, dywidendy w kwocie K 20.— od akcyi, czyli 5%, wobec 4% w roku ubiegłym. na dotowanie zwyczajnego funduszu rezerwowego w myśl statutu kwotę K 21.614.35, na przekazanie do funduszu dla zabezpieczenia listów zastawnych również kwoty K 21.614.35, na przydzielenie do utworzonej w swoim czasie wojennej rezerwy strat dalszej sumy K 100.000.—, wreszcie po strąceniu statutowych tantyem na przekazanie do funduszu emerytalnego urzędników i sług Banku kwoty K 25.000.—, oraz przeniesienie pozostałej reszty w kwocie K 110.161.68 na rachunek roku następnego.

Z frontu francuskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 14 maja.

Biuro Wolffa.

Dnia 10 maja wieczorem wojsko francuskie w sile jednej kompanii zaatakowało nasze stanowisko w górnej części doliny Muensteru (Wogezy). Atak odparto, mimo bardzo silnego przygotowania przez artyleryę francuską.

Armja grecka na froncie bułgarskim.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 14 maja.

Generalissimus Żekow oświadczył w interwiewie, że front południowy mimo, że cała armia grecka bierze udział w walce, stoi silnie i położenie jest dobre.

Zapowiedź odwiedzin cesarza i króla Karola jest żywym wyrazem więzów przyjaźni i przymierza łączących cesarza Austryi z królem Bułgaryi.

Wojna na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 14 maja.

„Temps“ pisze:

Minister marynarki zdał w komisyi wyczerpujące sprawozdanie o sytuacyi na morzu. Co do wojny łodziami podwodnymi oświadczył, że dzięki wysiłkom zjednoczonych flot sytuacya się poprawiła, ale zawsze jest jeszcze bardzo poważna. Nie można zaniechać zarządzeń, podjętych w kierunku zwalczenia łodzi podwodnych. Zdaje się, że mocarstwa centralne rozporządzają nowymi łodziami podwodnymi, które zamierzają dokonać wielkiej ofenzywy.

„Nordd. Allg. Ztg.“ o zjeździe.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 14 maja.

»Nordd. Allg. Ztg.« pisze:

Doniesienie urzędowe o odwiedzinach, złożonych przez cesarza i króla Karola cesarzowi niemieckiemu w wielkiej głównej kwaterze, wykazuje, że rezultat ma nie tylko ważne znaczenie polityczne i dla obecnego położenia wojennego, **lecz także dla trwałego historycznego stosunku mocarstw centralnych.** Rząd francuski pozna obecnie, że próby zamącenia osobistych stosunków obu monarchów i siania nieufności w obu państwach nie udały się i są raz na zawsze załatwione.

Drugi list cesarza Karola.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 14 maja.

Paryski korespondent »Manchester Guardian« donosi:

Drugi list cesarza Karola widocznie jest ważniejszy, aniżeli pierwszy. W drugim liście wyraża cesarz Karol przekonanie, że zdoła nakłonić Niemcy do zawarcia pokoju pod warunkiem, że ententa ograniczy swoje żądania teryteryalne do Alzacyi i Lotaryngii. Okupowane obszary naturalnie muszą być opróżnione, przywróconą musi być niezawisłość i suwerenność Belgii. Cesarz oświadcza, że zapewnił sobie już zgodę Bułgaryi i prosił, by przestrzegano ściśle prywatnego charakteru listu.

Rząd francuski zapewnił słowem honoru, że nie zdradzi tego charakteru. Poincare w czasie rokowań zaproponował, by monarchia w drodze zamiany za Śląsk odstąpiła Włochom Tryjest i Trydent. Cesarz Karol odpowiedział, że w sprawie tej istnieją bardzo poważne wątpliwości, a to dlatego, ponieważ monarchia ma w ręku Trydent, a Francya nie obsadziła Śląska.

Ribot odpowiedział na pytanie, przedstawione mu przez komisyę dla spraw zagranicznych, że miał do wyboru między odrzuceniem propozycyi monarchii a zerwaniem z Włochami. Ribot przyznał, że Lloyd George dopiero po długich wahaniach zgodził się na odmowną odpowiedź, jak tego sobie życzył Sonnino. Lloyd George rzekomo kilkakrotnie podkreślał ważność propozycyj Austryi i przemawiał za życzeniem, żeby tak pięknej sposobności do zawarcia pokoju nie pominąć. Poincare jednak zasadniczo sprzeciwiał się wszelkim rokowaniom pokojowym, gdyż twierdził, że wojna tylko wskutek zwycięstwa wojskowego ententy mogłaby być ukończoną.

Korespondent »Manchester Guardian« podaje dalej, że ubiegłego lata poczyniono znowu propozycye i to Briandowi. Korespondent odwołuje poprzednie uwiadomienie, według którego Ribot wszystkich sojuszników zapytywał o zdanie co do listu cesarza Karola. Rząd rosyjski i amerykański zostali poinformowani dopiero po odrzuceniu propozycyi.

Jak c. k. Biuro korespondencyjne z miarodajnego źródła się dowiaduje, wymieniony w powyższym artykule list ces. Karola **nie istnieje**. Odnośną wiadomość uważać należy za ponowną machinacyę ententy.

Program rządu ukraińskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Odesa, 14 maja.

»Poslennije Nowosti« donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu ukraińskiej Rady ministrów postanowiono opublikować enumeracyę rządową, której głównymi punktami będą następujące sprawy: Niezawisłość Ukrainy, wyrzeczenie się tendencyj wielkorosyjskich, główne zarysy reformy agrarnej, ustawodawstwo ochronne dla robotników, zapowiedź zaprowadzenia monopolu cukrowego i wódczanego. (Odtąd wódkę będzie wolno wyrabiać tylko z kartofli i z melassy, nie zaś ze zboża).

W. książęta rosyjscy w niewoli niemieckiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 14 maja.

Carowa wdowa rosyjska, wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, Piotr Mikołajewicz i Aleksander Michajłowicz dostali się w ręce niemieckie w dobrach na Diurbar na południe od Jałty na Krymie. Byli oni tam strzeżeni przez 25 marynarzy i zupełnie odcięci od świata.

Losy pruskiej reformy wyborczej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 14 maja.

W Sejmie pruskim rozpoczęło się wczoraj trzecie czytanie przedłożenia o reformie wyborczej.

Centrum zgłosiło ponownie swe wnioski, zabezpieczające prawa kościoła, zgłoszone już w drugiem czytaniu.

Postępowcy zgłosili wniosek o przywrócenie przedłożenia rządowego w sprawie ogólnego równego prawa wyborczego. Narodowi liberali zgłosili z pewną tylko zmianą odrzucony już w drugiem czytaniu wniosek Lehmanna w sprawie pluralnego prawa wyborczego.

Wicedyrektor ministeryalny dr Friedberg oświadczył, że rząd w ciągu drugiego czytania objawił gotowość do kompromisu na podstawie ogólnego prawa wyborczego. Wnioski centrum rząd akceptuje, inne muszą być zbadane. **Wniosek Lehmanna jest dla rządu nie do przyjęcia. Odrzucenie przedłożenia rządowego nie zakończy sprawy. Właściwy dramat dopiero nastąpi.**

Mowcy obu stronnictw socyalno-demokratycznych domagali się równego prawa wyborczego, odrzucając wnioski, postawione przez centrum.

Pos. Korfanty oświadczył, że Polacy stoją na stanowisku równego prawa wyborczego i odrzucają pluralność.

Na tem dyskusyę ukończono.

Wniosek centrum w sprawie zabezpieczenia praw kościoła i szkoły odrzucono, poczem **przyjęto ustawę w sprawie Izby panów en bloc.**

Dalszy ciąg głosowania dzisiaj.

Zapomogi dla urzędników państwowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 maja.

Dzięki interwencyi ministra dla Galicyi dr Twardowskiego sprawa wypłat urzędnikom zapomóg za szkody w ruchomościach (sprzęty domowe, odzież, bielizna itd.) **będzie w najbliższym czasie pomyślnie załatwiona.** W najbliższych dniach ogłosi Centrala Odbudowy Galicyi wskazówki co do sposobu wnoszenia dotyczących podań.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 14 maja.

WYJAZD NAMIESTNIKA HR. HUYNA DO WIEDNIA.

Lwów. Namiestnik wyjechał wczoraj po południu na kilka dni w sprawach urzędowych do Wiednia.

POLSKI BANK W CHARKOWIE.

Charków. Utworzył się tu polski bank akcyjny handlowo przemysłowy z kapitałem zakładowym dwóch milionów rubli.

NOWY SZEF CES. KANCELARYI WOJSKOWEJ.

Wiedeń. Cesarz zamianował generalnego adjutanta generał majora bar. Zeidlera szefem kancelaryi wojskowej.

AWANS MAJOWY.

Wiedeń. »Sträffleur Militärblatt« ogłasza awans majowy. Minister wojny bar. Stoeger-Steiner zamianowany został generał-pułkownikiem, wiceadmirał Klein admirałem. Nowo zamianowany szef kancelaryi wojskowej pułkownik bar. Zeidler zamianowany został generał-majorem.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

†

Zygmunt Kraus

sekretarz c. k. Namiestnictwa, cywilny komisarz przy c. i k. etapowej Komendzie w Jędrzejowie

przeżywszy lat 55, po długich cierpieniach. opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 13 maja 1918 roku.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się przy zwłokach w kościele św. Łazarza, przy ulicy Kopernika, we środę o godzinie 9 rano.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z tego kościoła o godzinie 4 po południu we środę. dnia 15 maja.

Stroskany wuj jego i rodzina zaprasza na te żałobne obrzędy krewnych, kolegów i przyjaciół.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie

†

Wincenty Koralewicz

oficyalista prywatny

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 12 maja 1918 roku, w 77 roku życia.

Msza święta żałobna

odprawioną zostanie przy zwłokach w kaplicy cmentarnej we środę dnia 15 b. m. o godzinie 10 rano, poczem odbędzie się złożenie zwłok na cmentarzu krakowskim, na które stroskana żona, dzieci, zięć i wnuki zapraszają Krewnych i Znajomych.

†

Za spokój duszy
ś. p.

Zofii Janowej Federowiczowej

odbędzie się w 6-tą rocznicę imienin

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

we środę, dnia 15 maja b. r., o godzinie 10 rano w kościele OO. Kapucynów.

Podziękowanie.

Ciężko dotknięta nagłym ciosem, przesyłam z głębi serca „Bóg zapłać“ wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie mego męża

ś. p.

Władysława Piaseckiego

5319 Żona.

Osoba

w średnim wieku, umiejąca dobrze gotować, szyć i prasować, która była pozatem przez dłuższy czas zajęta jako pielęgniarka przy chorym, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: Skomorowska, Zakopane, „Kujawianka". 4526 3 3

OBRAZY

pierwszorzędnych malarzy i biurko antyczne do sprzedania. Ul. Wolska l. 38, II p. Oglądać można od godz. 4 po poł. 4738 3 4

Handel delikatesów

z restauracyą, L. Otto w Mielcu, poszukuje **2 praktykantów** natychmiast — młodszego i starszego. 4805 6 6

Zakopane

willa „Dora", ul. Chałubińskiego, do wynajęcia na pensyonat od 1 czerwca 1918. Zgłoszenia listowne do Zarządu. 4846 3 3

Dzieła

Lucyana Rydla

Dramaty wierszem:

	koron
Betleem Polskie, ilustr. opr.	30·—
toż, wyd. popularne	1·20
Bodenhain	6·—
Na zawsze, ilustr.	6·—
Utwory dramatyczne 2 tomy	12·—
Zaczarowane Koło, ilustr.	6·—
Zygmunt August, 3 t.	16·—

Baśnie wierszem dla młodzieży:

Madejowe łoże, ilustr.	9·60
Pan Twardowski, ilustr.	6·—

Prozą:

Awanturnik 18 wieku, książę Denassów	3·—
Ferenike i Pejsidoros	4·—
Katedra na Wawelu, ilustr.	10·—
Mała Historya Polski, ilustr.	—·60

Przekłady:

Apuleius. Amor i Psyche, ilustr.	7·—
Moliere. Sawantki	3·—

Do nabycia w księgarni

D. E. Friedleina, Kraków,

3783 Rynek 17. 4 4

kupię zaraz

piłę (gater)

do rznięcia drzewa. Zgłosz. listowne: Jan Kukla, Zaułędza, p. Tuchów. 4848 4 14

Panienkę

estetycznych zalet i handlowych aspiracyi, przyjmie na stałe salon obrazów. Adres: Kwappiewski, Lwów, ul. Lelewela 8. 4849 4 5

Poszukuję

obszernego lokalu na zakład przemysłowy, ewentualnie **kupię dom** odpowiedni. Zgłoszenia listowne: A. Boiewski, Kraków, ul. Pędzichów 11, parter. 4858 3 3

Kupię dom

I-piętrowy lub parterowy o 9—10 ubikacyach w starym Krakowie. W gotówce mogę złożyć 50.000 K. Zgłoszenia pod **Dom** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4856 5 6

Kamerdyner

lub starszy służący i **ogrodnik** potrzebni zaraz. Odpis świadectw. Zarząd dóbr hrabiego Szembeka, p. Alwernia, Poręba. Osobiste zgłoszenia koleją Trzebinia-Kwaczała. 4796 5 5

Spółka przemysłowo-budowlana

z ogr. odp. **w Tarnowie**

uprasza wszystkie Spółki budowlane, istniejące w kraju, a pracujące w celach odbudowy, o podanie adresu. Chcemy nawiązać wzajemne stosunki, skoordynować wspólną pracę celem przyspieszenia odbudowy kraju i wyrugowania w tym samym zakresie pracujących obcych żywiołów i kapitałów. Adresować: Inż. St. Flisowski, Tarnów, Wałowa 12. 4745 4 5

Do Magistratu w Oświęcimiu

w dziale policyjnym poszukuje się rutynowanej siły pisarskiej męskiej lub żeńskiej. — Wynagrodzenie za umową. Zgłoszenia przyjmuje Magistrat w Oświęcimiu. 4591 5 5

Wózki dla dzieci

wózki składane do siedzenia i leżenia, także z niklowanym spodem poleca bardzo tanio

E. Porges

Wiedeń, IX, Lichtensteinstr. 36. 4659 7 19

Inteligentna osoba

z dwojgiem dzieci, której mąż poległ na wojnie, poszukuje zajęcia, jako gospodyni lub klucznica we dworze lub na plebanii. Adres: **Magdalena Wasyluk,** Szuparka, powiat Borszczów. 4864 3 3

Stenotypistkę

na 3 godz. po poł., języ pol. i niem., ortografia; Smith & Bros, przyjmą Zjedn. firmy: Drobner, Kraków. Zgłoszenia m. g. 11—12 r. 4933 3 3

Adwokat Kaner

w Rzeszowie

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** Warunki korzystne. 4915 4 6

Zakład fryzyerski

Adolfa Gottlieba, ul. Długa l. 38, w Krakowie, poszukuje zdolnego pomocnika fryzyerskiego zaraz lub od 15 maja pod korzystnemi warunkami. 4898 4 4

Magister farmacyi

znajdzie natychmiast umieszczenie w aptece Dra Franzosa w Tarnopolu. — Płaca 600 K miesięcznie. Magistra drugiego powołania mogę reklamować. 4855 4 6

Przedsiębiorstwo

elektrotechniczne poszukuje dla biura w Krakowie **fakturzysty** lub **fakturzystki i buchalterki.** Oferty z podaniem warunków pod **A. T. E.** do Biura dzienników i ogłoszeń Hopensa i Salomonowej w Krakowie, ul. Szczepańska. 4887 3 3

Zamiast

spirytusu do palenia

polecam **„MARS"** masę

1 szt. 40 h. Karton zawiera 300 szt.
1 szt. 30 h. Karton zawiera 500 szt.

Dla P. T. Kupców

znaczny opust. Odbiór tylko kartonami! Wyłączne zastępstwo na Kraków i okolicę:

Fr. Lenert

Kraków, ul. Sławkowska l. 6. 4840 3 5

Spółka przemysłowo-budowlana

w Tarnowie

poszukuje do tartaku w Kołaczycach koło Jasła zdolnego maszynisty. Zgłoszenia pod adresem: Inż. Flisowski, Tarnów, Wałowa 12. 4744 4 5

Sadzonki cebuli

1.000 sztuk, po nadesłaniu 40 K, wysyła zarząd ogrodu w Miejscu Piastowem (poczta tamże, stacya kolejowa Iwonicz). 4798 4 5

Hotel Europejski

w Krakowie

poszukuje **portyerów: dziennego, nocnego,** oraz **praczki z pomocnicą.** 4883 3 3

Do sprzedania

w Krakowie **realność** w śródmieściu, na Piasku i w Czarnej Wsi. Zgłoszenia pod **„Trzy realności"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4831 3 4

Fortepian

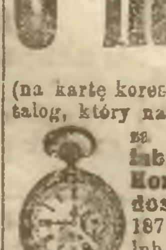
do przegrywania na godziny, w Podgórzu, ul. Kalwaryjska l. 39, parter, na lewo. 4937 3 3

N. S. U.

Necarsulm 7 HP., z przywózkiem, w bardzo dobrym stanie, z dobrymi pneumatykami. Cena 3.000 K. Wiadomość: **T. Wąnizik, Brzesko.** 4851 3 3

8 halerzy

(na kartę koresp.) kosztuje mój katalog, który na żądanie wysyła się



za darmo. **Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca,** Brux Nr 1871 (Czechy). Niklowy lub stalowy kotwicowy zegarek 26, 28 i 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, budzik 16, 18, 20 K; 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1167 27 30

Kupuje i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych

NASIONA

koniczyn: czerwonej, białej, szwedzkiej, przelotu, lucerny, seradelli, pastewnych buraków, marchwi, buraków ćwikłowych i kilka uszlachetnionych odmian cebuli, kapusty, czarnuszki, gorczycy i t. d. 1478 14 0

WOJENNA CENTRALA HANDLOWA

(Oddział rolniczy)

Kraków, ul. Sławkowska 4, II p. Tel. 2072

Prawdziwy koniak

we flaszkach i beczkach,

likiery, destylaty winne

oferuje po najtańszych cenach dziennych

Sąd. prot. Agentura handlowa

Daniel Schwarz

Budapest, Hernadgasse 5. 5201 1 2

Pudełka blaszane

okrągłe i czworograniaste, w rozmaitych wielkościach, z firmą lub bez firmy, użyte oraz nowe, kupię w największej ilości, po najwyższych cenach. Zakupuję również próżne żelazne beczki i rozmaite woski.

Chiel Teitelbaum, Kraków, ulica Dietlowska L. 49, I piętro.

Chemiczno-techniczna fabryka. 3660 11 11

Kilka kamienic will i parcel

ma do sprzedania

J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.

Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248.

Codzień świeże zgłoszenia. 3333 12 15

Duża sala z pn.

na pierwszorzędny teatr stylowy poszukiwana w Krakowie. Zgłoszenia pisemne pod **„Teatr"** przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 5209 1 2

Poszukuję do wynajęcia

na dłuższy czas domu z ogrodem o kilku, ewentualnie umeblowanych, ubikacyach, w ładnej okolicy w pobliżu miasta lub miasteczka zachodniej Galicyi. Zgłoszenia przyjmuje: „Annoncenbureau" Heinrich Schalek, Wien I., Wollzeile 11, pod **L. W.** 281. 4914 3 3

Ważne dla wszystkich!

Merkur i Ultra

najlepsze farby do bielizny.

PALATYN

najlepsza farba do materyj, płótna, jedwabiu i t. d.

w różnych kolorach.

Wszędzie do nabycia.

Główny skład na GALICYĘ i AUSTRO-WĘGRY

5164 1 5

DOM HANDLOWY

J. LESERKIEWICZ, KRAKÓW, ZIELONA 8.

MOŻNA WYGRAĆ

UCZCIWIE MILION

koron lub

700.000, 300.000, 200.000, 100.000, 80.000, 70.000, 50.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d. i t. d.

4597 4 10

w rozpoczynającej się w czerwcu

K. K. AUSTR. LOTERYI KLASOWEJ.

Wygrane loteryi klasowej nie podlegają podatkowi wojennemu.

Ciągnienie pierwszej klasy 11 i 13 czerwca 1918 r.

CENY: 1/1 losu 40 K, 1/2 losu 20 K, 1/4 losu 10 K, 1/8 losu 5 K.

Z przeznaczonych do ciągnienia 140.000 losów zostanie wyciągniętych 70.000; musi więc wygrać co drugi los.

Zamówić zaraz — gdyż jest ustawiczny natarczywy popyt — listem lub kartą korespondencyjną, a my prześlemy losy z poświadczeniem złożenia na uiszczenie zapłaty.

Dom bankowy Mehrer i Ska, Wiedeń, I., Tuchlaubengasse Nr 7.

50 koron

za wyszukanie mieszkania, składającego się z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni z komfortem. Elektryka, gaz pożądane. Zgłoszenia listowne pod **D. S.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5023 3 3

Potrzebna panienka

do 15 lat, inteligentna, dobra, do 2-oh dzieci na wyjazd. Zgłoszenia list. pod „2 dziewczynki" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5062 2 3

53-letni mężczyzna

zdrowy, nieposzlakowany, zaufania godny, symp. powierzch., kat., stanu woln., z zawodu litograf, władający językiem polskim i niem. w słowie i piśmie, szuka posady zarządcy, kasyera, magazyniera i t. p. Zgłoszenia pod **Kasyer** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4981 2 2

Zdolne panny

w krawiectwie, zaraz potrzebne. Zgłaszać się: ul. Kremerowska 14, parter, na prawo. 4999 3 3

MLEKO!!!

co dzień świeże, poleca **Bar Krakowski,** ulica Szewska 9. Przy większym odbiorze, liczy się taniej. 4991 2 3

Potrzeba

2 chłopców

do roboty przy warsztacie tokarskim. Zgłoszenia: Warsztaty krakowskie, „Muzeum Przemysłowe", ul. Smoleńska 9. 5004 3 3

Ekspedyentkę

intelig. (izrael.), uzdolnioną do kierownictwa filii w Zakopanem, przyjmie Magazyn jubilerski Emila Goldwassera w Krakowie, ul. Grodzka l. 25. Zgłoszenia osob. od g. 8—9 przed poł. 5003 3 3

Do wydzierżawienia

przemysł gospodnio-szynk., wraz z trafiką, handlem towarów mięszanych, z odpowiednio urządzonym lokalem, w okolicy Krakowa, tuż przy poczcie, stacyi kolej. i kościele. Zgłoszenia: Rudawa, Piotr Gędłek. 4989 3 3

Dwie młode

inteligentne panienki potrzebne do obsługi gości w mleczarni. Całodzienne utrzymanie i dochód uboczny. Zgłoszenia: ul. Karmelicka l. 55, II p., od godz. 3—5 po poł. 4994 2 2

Urzędnik(czka)

obznajmiony(a) z rachunkowością i polsko-niemiecką korespondencyą, piszący(a) na maszynie, znajdzie stałą posadę w browarze akcyjnym w Tenczynku. Zgłoszenia z podaniem warunków i wysokości wymaganej płacy przyjmuje Zarząd browaru. 4975 2 5

Kupię

kamienicę

z wkładem do 30.000 K. Pośrednictwo niedopuszczalne. — Zgłoszenia listowne pod **„Kamienica 100.000/30.000"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4959 2 2

Powóz

brek, na 12 osób, wóz mleczarski nadający się do rozwozu lodu oraz różne koła, do sprzedania. Tandeta żelazna 77. 4969 3 3

Aparat kinematograficzny

francuskiej marki, Pathe-Freres, prawie nowy, do sprzedania: A. Łącki, plac Matejki 8. 4958 3 3

Automobil

16—18 HP., nowszego typu, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania: A. Łącki, plac Matejki l. 8. 4957 3 3

Parcela budowlana

z ogrodem warzywnym, 575 1/2 sążnia, w dzielnicy XXII, do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa l. 25, w pracowni blacharskiej. 4942 5 6

Poszukuje się

akademika, maturzysty lub **maturzystki,** kat., na prowincyę do udzielenia lekcyi uczniowi z III. kl. gimn. realn. i dziewczynce z IV. kl. norm. Zgłoszenie i podanie warunków pod adresem: **Strohschneider,** Horyniec, Galicya. 4927 3 3

Kandydat notaryalny

poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Sas"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5048 2 3

Mężczyzna

30-paroletni, z praktyką, poszukuje zajęcia w przedsiębiorstwach naftowych lub gospodarczych. Zgłoszenia w Biurze Sokołowskiego pod szyfrą: **S. F.** 5045 2 3

Poszukuje się

akademika (izr.) do chłopca z II kl. gimnazyalnej na wieś. Całe utrzymanie i odpowiednie wynagrodzenie pieniężne. Zgłoszenia pisemne pod adresem: M. Unger, Wróblik Szlachecki. 5040 2 6

Poszukuje się

dzierżawy majątku od 50 do 200 morgów dobrej ziemi. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia: Dyżewski, Rogoźno, poczta Ożomla. 5047 2 3

Restauracya kolejowa

w Podgórzu-Płaszowie

poszukuje **panny ekspedyentki** mówiącej także po niemiecku. Zgłoszenia na miejscu w godzinach między 2—5. 5056 2 4

Kamienica

I-piętrowa, narożnik. Cena 45.000 K. Dług 11.000 K, 16 ubikacyj. Sprzeda J. Ropski, ul. Szewska l. 5. 5024 2 3

Księgarnia lingwist.

Stanisława Goldmana

(przy Instytucie jęz. Ansona)

w Krakowie, ul. Szewska 17, II p.

76 poleca: 30 0

Samouczki „Argus"

umożliwiające w bardzo krótkim czasie praktyczne nauczenie się języka niemiec., franc., ang. lub włoskiego, bez pomocy nauczyciela. — Cena K 7·50 za egz. oprawny. Opracowanie dla ludu K 3·60.

Słowniki

niem.-polskie i polsko-niemieckie; franc.-polskie i polsko-francuskie itd., itd. po K 5·50, 9·60 i t. d.

Rozmówki

polsko-niemieckie, polsko-francuskie itd. po K 1·20, 2·40, 4·—, 5·50 i t. d.

Za przesyłkę polec. liczy się 50 h. Za zaliczką 30 hal. więcej.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Sok cytrynowy

sztuczny, sach. słodzony, zgęszczony, o wybornym aromacie, wydajny i trzymać się dający, wysyła, począwszy od 5 kg, po 10 K za 1 kg za zaliczką (także sok malinowy), Adolf Tosek, Praga-Král. Vinohrady, Nr 1274/15. Dla większego odbioru **osobne oferty.**

Doświadczeni zastępcy potrzebni. 5039 2 4

Małżeństwo.

Inteligentny, 29-letni mężczyzna, akademik-handlowiec, kierownik firmy, osobistość popularna, sympatyczna, poszukuje w celu matrymonialnym panienki lub młodej wdowy, gospodarnej, dobrze wychowanej, najchętniej ze sfer kupieckich. Nieanonimowe zgłoszenia możliwie wraz z fotografią pod Adam Czech poste restante Stare Sioło koło Lwowa. 5011 2 2

Kawaler

brunet, 29 lat, od wojska wolny (nie inwalida), pragnie się poznać z panną lub wdową w celu matrymonialnym. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Dobre serce".** 5106 2 3

Panna

lat 24, o skromnych wymaganiach, gospodarna, z posagiem 5 tysięcy koron, poślubi mężczyznę poważnego z gospodarstwa wiejskiego, w celu stałego zamieszkania na wsi. Na żądanie może służyć fotografią. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„T. A."** 5099 1 3

Przemysłowiec

wdowiec, lat 40, przystojny posiadający majątku przeszło 300.000 K, poślubi pannę do lat 30-tu, przystojną, uczciwą i zdrową. Posag niewymagany wcale. Fotografia pożądana. Zgłoszenia nie anonimowe pod **„31",** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". Dyskrecyą i zwrot fotografii zapewnione. 5097 2 2

HERBATON

przy badaniu przez c. k. urząd dla badania środków spożywczych został uznany za nieszkodliwy dla zdrowia i za znacznie lepszy od innych namiastek; wystarczy dać 2 łyżeczki do szklanki gotowanej wody, i zastąpi w zupełności najlepszą herbatę z rumem. Cena 1 litra z rumem 3 K 60 h, bez rumu 2 K 80 h. Flaszki proszę przynieść ze sobą. Na prowincyę wysyłam najmniej 150 litrów, gdyż mniejszych beczek nie mam. Przy zamówieniu proszę posłać zadatek lub beczkę.

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI

4578 **fabryka cukierków i herbatonu** 4 20

Kraków, Bracka 5. — Sklep. — Filia: Karmelicka 18.

O Centralnem Biurze przemysłów skórniczych C. O. G.

Rynek, l. 32

jest do objęcia posada **organizatora** dostaw publicznych. Zgłoszenia od godz. 11—1 przed południem. 4850 3 3

Pensyonat „Raj" w Krynicy

naprzeciw parku położony, urządzony wygodnie, z całodziennem utrzymaniem, otwarty z dniem 15 maja b r. — Wiadomość w pensyonacie. 4698 3 3

Rządowo uprawnion fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHIBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY. MARŰENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 18 0

jak: litową, bramową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco

---

L. 23439. 4763 3 3

Konkurs.

C. k. Starostwo w Brzesku przyjmie zaraz kilka sił pomocniczych konceptowych ze studyami prawniczemi za wynagrodzeniem do 8 koron dziennie, oraz kilka sił pomocniczych manipulacyjnych za wynagrodzeniem dziennem 3 koron.

Własnoręczne, pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw przesłać należy pod adresem c. k. Starostwa w Brzesku.

C. k. Starostwo w Brzesku.

dnia 28 kwietnia 1918.

Nasion

łubinu niebieskiego, seradelli i t. d.

dostarcza, dopóki zapas starczy.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie

obecnie **Kraków**, Rynek gł. l. 22.

4730 3 4

---

1. 594/18 4592 3 3

Konkurs.

Kasa oszczędności miasta Sambora rozpisuje konkurs na posadę

dyrektora-referenta

z płacą roczną 6.400 K, dodatkiem aktywalnym 1.200 K z prawem do 5 dodatków pięcioletnich po 800 K, z prawem do emerytury oraz z prawem do dodatku drożyźnianego na czas wojny w wysokości przez Dyrekcyę Kasy oznaczonej.

Kandydaci powinni wykazać:

1) Odbycie studyów prawniczych z 3-ma egzaminami rządowymi lub z doktoratem praw;
2) Teoretyczną i praktyczną znajomość buchalteryi;
3) Najmniej trzyletnią praktykę w Kasie oszczędności lub w innej instytucyi finansowej;
4) Nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada nadaną będzie na razie na rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Udokumentowane podania wnosić należy do Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Sambora najpóźniej do dnia 20 maja 1918 r.

Sambor, dnia 23 kwietnia 1918.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Sambora.

Zwolniony, jako inwalida Legionów polskich, z dniem dzisiejszym otwieram ponownie

Pracownię malarsko-dekoracyjno-lakierniczą

przy ulicy św. Krzyża l. 23, telefon 2.322.

Podejmuję się robót, wchodzących w zakres malarstwa pokojowego, dekoracyjnego i lakierniczego, oraz malowania fasad w mieście i na prowincyi. Proszę P. T. Panów architektów i Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie mej pracowni.

Z poważaniem

4078 5 6 **Kazimierz Mikulski.**

Ekspozytura Galicyjskiego Krajowego Zakładu Odzieżowego w Krakowie,

zawiadamia niniejszem, że z dniem 6 maja b. r. przeniosła swe biura z Rynku l. 30 na **ul. Radziwiłłowską l. 8** i że we wszystkich sprawach dotyczących okręgu (Izby handlowej i Przemysłowej krakowskiej) (t. j. 29 powiatów) należy zwracać się do biura Ekspozytury pod wyżej podanym adresem. 5107 2 3

Towarzystwo Kredytowe rękodzielników i przemysłowców

w Krakowie, ulica św. Marka l. 20

udziela swym członkom: rękodzielnikom i przemysłowcom, jak również i z innych zawodów — **taniego kredytu** pod dogodnymi warunkami.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya w godzinach urzędowych od 11—12 przed południem. 4531 3 3

Ekspozytura budowlana c. k. Namiestnictwa Centrali odbudowy w Sanoku

poszukuje **przedsiębierców budowlanych i majstrów ciesielskich.** Ułatwienia w aprowizacyi. Zgłoszenia pisemne (lub osobiste) do 12 maja, Lwów, ul. Chrzanowskiej 4, I piętro, od 15 maja w Sanoku w ekspozyturze budowy. **Inż. Ramult,** kierownik. 5044 2 2

„NAFTA"

Biuro dla spraw naftowych w Krakowie, Rynek gl. 14, II p. pośredniczy w kupnie i sprzedaży terenów i bruttów naftowych oraz udziela wszelkich informacyj w zakres naftowy wchodzących. 5147 2 2

Wydawnictwo kart widokowych i artystycznych

J. KLEIN, Kraków, ul. Lubicz 3

poleca prześliczne nowości wszelkich salonów i galeryi, rzeźb, artystek i artystów kinowych (około 400 wzorów), kwiatów i owoców (C. Klein), alpejskich i pastelowych, krajobrazów, seryi dziecięcych, zwierząt, tudzież polowania, wreszcie kart ukraińskich, z powinszowaniem imienin i t. d. — Są też na składzie ramki gabinetowe, pocztowe i wizytowe w wielkim wyborze. Wysyłka za zaliczką lub za zapłatą z góry. 4727 7 10



2879 10 37

Na ogólne żądanie P. T. Gości, nie mogących się już rozstać

z pedanckiem praniem bielizny firmy „TĘCZA"

czuł się zniewolony podpisany zarząd przyjmować bieliznę do prania nadal jak dotychczas.

4884 3 5 **„Tęcza" pralnia i farbiarnia, Kraków.**

Ważne dla handlarzy!

Wstążki barwne (do maszyn) pierwszorzędnej jakości także dla handlarzy. Zażądać oferty handlarskiej. J. M. Friedländer, Wiedeń IX., Porzellangasse 16. 5111 2 2

WĘGLI 10 do 20 wagonów

do ogrzewania kotłów poszukuje fabryka do natychmiastowej dostawy. Szczegółowe zgłoszenia przyjmuje Rudolf Reimann, Praga, ulica Paryska l. 769. Telefon Nr 5773.

5114 1 2

Zarządca dóbr

w sile wieku, energiczny, żonaty, reklamowany, 12 lat na jednej posadzie, przeł. obsz. dworsk., znający się na gospodarstwie rolnem i leśnem, drenowaniu pól i budowie, obznajomiony z wszelkiemi maszynami i narzędziami rolniczemi, z powodu zmiany właściciela pragnie zmienić posadę na samoistną lub pod kierownictwem właściciela. Na żądanie złoży kaucyę. Reklamacya pożądana. Zgłoszenia: K. 19 poste restante Ustrzyki Dolne. 3626 6 6

Leki dla Pań.

Krem na opalenie (wybiela cerę!) 5 K. Benignina na piegi i wyrzuty twarzowe 3 K. „Gurhumora", mydło toaletowe, 10 K i inne 5, 12 K. Kremy, pudry i perfumy: Oja, Diana, Pompadeur, Yes, Silva, Kalodorma, Divinia, Si, Bebe, Kisikauser, Nuphar, Rix i inne.

Środki domowe.

„Maść domowa" na rany i bolaki (razem z gazą) 5 K. Na mole: proszki, ziółka, lub tabletki à 1 K. Na nagniotki i brodawki 1 K. Maść na pocenie się nóg i rąk 2 K. Do ust: pasty 2 K (proszki i wody). Środki na reumatyzm, na świerzb, na epilepsyę 1 K. Wina ziołowe na bladnicę, sporządza wszelkie recepty i wysyła za zaliczką: Jul. Łopatka, aptekarz w Kołomyi, ul. Jagiellońska l. 19 b. 4471 5 10

Kursaprawnicze

„Jus" Kraków „Jus" Garbarska 6 „Jus"

wypróbowany system przygotowania

pisemnego

do wszystkich egzaminów prawniczych. 4149 8 10

Jedynie polska, nieszkodliwa farba do użytku domowego

PALATYN

farbuje materye wełniane, płótna, jedwab i t. p., do nabycia u firmy

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

Dla P. T. Kółek rolniczych i Kupców znaczny rabat. 3248 7 10

Czeskie pierze gęsie!

1 kg białych darłych	I gat.	24·— K
1 „ „ „	II „	16·50 K
1 „ szarych „		7·— K
1 „ białych, niedar.	I gat.	13·— K
1 „ „ „	II „	6·50 K

wysyła za zaliczką po 5 kg lub więcej I. Haldek, Praga, Smichov, ul. Kinskyego 1. 4134 5 6

Proszek do prania

„MINLOS"

znany z dobroci, 1 kg K 5·20, 5 kg pocztówką opłatnie wysyła

DROGUERYA J. WILKOSZA w Krakowie, Karmelicka 14.

Dla Kółek rolniczych i kupców odpowiedni opust. 3744 8 8

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 5834 20 20

Nicowanie

ubrań przyjmuje

A. Bross

Kraków, Floryańska 44

tuż obok Bramy Floryańskiej. Telefon Nr 3269. 2511 8 0



„JERRY" Ska

z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28

Tel. 1416. 41 17 0

Pierwsza, koncesyonowana przez c. k. Namiestnictwo

Wyższa szkoła kroju i szycia

Józefy Zabielskiej

ulica św. Krzyża 7

otwiera dnia 16 maja dla pań i panienek, szyć umiejących, 1-miesięczny **kurs najłatwiejszego kroju, bez poprawek;** dla nieumiejących zaś szyć 3-miesięczny **kurs kroju i szycia.** Warunki przystępne. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej rano do 12 i od 3 po południu do 6. 5133 2 3

Majątek ziemski

mały, w zachodniej Galicyi, poszukiwany do zamiany za willę jednopiętrową z komfortem, z ogrodem blisko pół morga, 5 minut drogi od stacyi tramwajowej w starym Krakowie, ewentualnie za dopłatą. Zgłoszenia pod „Transakcya" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4984 3 5

Kto poszukuje

siły biurowej, oficyalisty oraz różnego rodzaju służby domowej, gospodarczej, hotelowej i t. p.,

kto zamierza

kupić lub sprzedać dom, folwark, parcelę, zakład przemysłowy i t. d., niechaj **z zaufaniem** zwróci się do rząd. uprawn. Biura **Stanisława Tuszyńskiego w Krakowie, ul. Szewska l. 23. Tel. 1405** (od godz. 10—12 i od 4—6). 4923 3 3

Kapustę kiszoną

w cebrach i beczkach wysyła

Składnica Kółek rolniczych w Białej. 4739 3 3

Fotograf reprodukcyjny

poszukiwany dla zakładu graficznego we Lwowie. Zgłoszenia: **„Tęcza"**, Lwów, ulica Zimorowicza 14. 4878 2 2

Farby do materyj w najlepszym gatunku, paczka 60 h.			
Lakier do podług, marka **Murzyn** . .	1	kg K	20
Brunolinę jasną i ciemną	1	„ „	24
Kopallak przedwojenny	1	„ „	34
Lakier email w wszystkich kolorach .	1	„ „	28
„ „ biały	1	„ „	44
„ do żelaza (Eisenlack)	1	„ „	12
Masa francuska do podłóg ¼, ½ l. .	1	„ „	18

i wszelkie w tym zakresie farby i lakiery poleca firma

L. Weindling, Kraków Grodzka 26.

4505 7 10 **Telefon 1595.**

Hurtownicy dostają odpowiedni rabat.

Wysyłki pocztą lub koleją załatwia się codziennie.

Łopaty widły sierpy

i inne drobne narzędzia rolnicze poleca

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych w Krakowie. Rynek 29.

Oddział rolniczy. 5022 2 2

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna, prawnie chroniona **„Skaboform"**, **„Brunatna maść" Dra Flesch'a.** Nie brudzi, zupełnie bezwonna. Słoik na próbę 2 K 50 h, wielki słoik 4 K, porcya familijna 11 K. Uważać na znak ochronny „Skaboform". 1748 33 0

Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Misiołowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tobiaszka; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinzla; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gorzeckiego. Skład główny dla **Rzeszowa** i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń**, II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 64.405. Pożąd. koresp. w języku niem. 36 56 0

Wielki artykuł hurtowny

dla hurtowników i odsprzedających

giętkie półpodeszwy z drzewa

prawnie chronione, do patentu zgłoszone

lekkie, podatne, nieprzemakalne i bardzo mocne. Wysyłka na próbę 50 par sortowanych we wszelkich wielkościach 120 K z fabryki. Opakowanie po cenie własnych kosztów.

Fabryka podeszew z drzewa i Towarzystwo sprzedaży (Holzsohlenfabrik u. Vertriebsgesellschaft), **Grac I., Wickenburggasse 19. Telefon międzym. 2965.** Potrzebni zastępcy główni i okręgowi. 5127 2 2

Syndykat Rolniczy w Krakowie

Filia we Lwowie

poleca do natychmiastowej dostawy

wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze,

szczególnie.

Siewniki rzędowe i szerokorzutne.
Pielniki ręczne i konne.
Obsypniki do ziemniaków.
Maszyny do robienia powróseł ze słomy.
Kosiarki i żniwiarki.
Toczydła do noży kosiarkowych.
Grabiarki i roztrząsacze do siana.
Części do maszyn żniwnych amerykańskich i innych.
Młocarnie ręczne i kieratowe.
Młocarnie motorowe.
Motory benzynowe i ropne.
Lokomobile parowe używane.
Prasy do słomy.
Elewatory do słomy.
Śrutowniki do mielenia zboża.
Młynki do mielenia kości na pokarm dla drobiu.
Tryery i młynki do czyszczenia zboża.
Sieczkarnie ręczne i kieratowe.
Parniki do ziemniaków.
Płuczki do ziemniaków.
Wagi na wozy i bydło.
Taczki całożelazne do ziemi.
Wózki śpichrzowe.
Bańki na mleko.
Bańki na benzynę.
Sikawki ogniowe do lokomobil parowych.
Łopaty drenarskie.
Motyki.
Kosy, sierpy.
Młotki, babki, osełki.
Kilofy, drągany.
Smar do wozów.
Smar Tovotta.
Waselina.
Oliwa do pługów motorowych.
Oliwa maszynowa.
Szpagat konopny do pras.
Postronki.

Prosimy o rychłe zamówienia póki zapas starczy. 4679 4 4

Męskie i damskie suknie!!!

Przeróbki, nicówki uskutecznia najdokładniej: Pierwsza krajowa spółka zjednoczonych firm krawieckich Galicyi. Stow. zarej. str. z ogr. poręką. Ul. Mikołajska l. 13. Telefon Nr 3037. 4518 5 5

Rutynowany

sollicytator adwokacki

obznajomiony zupełnie z buchalteryą bankową, poszukuje posady w banku lub w innem, większem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod N. Bardach, Wiedeń, XX, Brigittag 5/II/50. 4847 2 2

Konkurencya.

Nowo otworzona pracownia sukien i konfekcyi damskiej oraz dziecięcej przyjmuje do przerobienia używaną garderobę; wykonuje szybko i starannie według najnowszych modeli; przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące

Z uszanowaniem

J. Müller

Kraków, ul. Grodzka 43

wejście od ul. **Senackiej l. 6** III sklep od rogu. 4511 4 8

Kluby.

Kanapka, 2 fotele, tylko w dobrym stanie, kupię zaraz. Zgłoszenia przyjmuje firma: **W. Halski,** Kraków, Szewska. 4493 5 6

60.000 K
20.000 K
10.000 K

i wygrane na

5.000, 2.000, 1.000 K

można mieć przez kupno

losu X. c. k. austr. loteryi klasowej.

Ciągnienie d. 11 i 13 czerwca 1918

Cena

¹/₁ losu,	¹/₂ losu,	¹/₄ losu,	¹/₈ losu
43 K	20 K	10 K	5 K

Wygrywa co drugi los!

Zamówienia przesyłać do biura c. k. loteryi klasowej

M. Knellera

Wiedeń V, Ziegelofengasse 23

4661 7 20

Krawcowa

poszukuje roboty w prywatnych domach. Zgłoszenia pod „Krawcowa" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska l. 7. 5275

Obiady domowe

z 3 dań K 3. Ul. Gołębia l. 1?, I piętro. W abonamencie opust. 5253 1 15

Poszukuję posady

do towarzystwa starszej pani lub wyręczenia jej w zajęciach domowych, ewentualnie do nadzoru dzieci, w miejscu lub na prowincyi. Zgłoszenia pod T. P. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5086 1 3

Krynica.

Pensyonat „Siedlisko" otwarty od 15 maja. Zgłoszenia: W. Prosińska, Krynica. 5278 1 10

Młoda wdowa

poszukuje posady biurowej. Posiada kilkoletnią praktykę biurową i zmysł oryentacyjny. Jest biegłą w rachunkach i pisaniu na maszynie; zna dostatecznie język niemiecki. Reflektuje na posadę w większych przedsiębiorstwach, kancelaryach, także na prowincyi. Zgłoszenia pod „Wdowa 26" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5090

Do sprzedania

męski, czarny płaszcz, poprawy, nadający się do przerobienia na płaszcz lub żakiet damski. Ul. Siemiradzkiego 2, parter, na prawo, tylko od godz. 2—3 po poł. 5091

Zdolny służący hotelowy

(Londyner) poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod „Londyner" do Biura dzienników Blochowej, ul. św. Gertrudy l. 23. 5249

Do sprzedania

para łóżek nowych, szafa używana, stolik kuchenny i zarzutka nowa z materyi angielskiej. Ul. Jaskółcza l. 2, Półwsie Zwierzynieckie. 5087

8 pokoi

przedpokój, służbowy korytarz z całym komfortem, całe I piętro, elektryka, telefon, na najlepszej ulicy, z balkonem, piękny widok, do wynajęcia zaraz. Czynsz K 12.000. Wiadomość: Jan Ropski, Biuro sprzedaży realności, ul. Szewska 5. 5092 1 3

Kupię rower

używany, w dobrym stanie. Zgłoszenia list. przyjmuje się u p. A. Sechtling, dla Władysława T., Kraków, ul. Grodzka l. 11, I piętro. 5085 1 2

Gwoździe

różnej wielkości, w większej ilości do sprzedania. Refl. zech. nadesł. zgłosz. pod „Gwoździe" do Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 5144

Szafy solidnej

(ewentualnie dwóch), do kawalerskiego pokoju, poszukuje się do kupna. Zgłoszenia pod Szafy przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5100 1 3

Mundantka

obznajomiona z manipulacyą adw., znajdzie zajęcie w kancelaryi adw. Zgłoszenia pod „A. B." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5098 1 3

Poszukuję nauczycielki!

do 5 dzieci (sierotek po matce), któraby się zajęła równocześnie wzorowem ich wychowaniem. Liczę tylko na osobę z dobremi poleceniami, energiczną, przytem łagodnego usposobienia, do lat 30. Będzie miała osobny pokój, całe utrzymanie i wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia: K. Niemiec, zarząd lasów, Huta Stara, p. Narol. 5103 1 3

Zakopane.

Nowo założony pensyonat „Granit", ul. Marszałkowska l. 1, otwarty cały rok. Willa murowana, słoneczna, pięknie położona, kilkadziesiąt metrów od ulicy. 5141 1 4

Przystąpię

z większym kapitałem do intratnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „Alpha" do Hopcasa i Salomonowej, ulica Szczepańska 9. 5030 2 3

Kasyerki, ekspedyentki i służącego

poszukuje firma

Przemysł dla Linoleum

Kraków, Rynek l. 10. 5053 3 3

Asystent farmacyi

obecnie na posadzie, przyjmie od 15 czerwca zastępstwa lub stałą posadę w aptece. Zgłoszenia adresować: P. Chlipalski, „Dla asystenta", Kraków, Rynek Kleparski 14. 5109 1 5

Świetna sposobność

Kostyum czarny, jedwabny, nowy, elegancki, do sprzedania. Ul. Siemiradzkiego l. 7, parter na prawo. 5101

Rower nowy

do sprzedania. Wiadomość: ul. Batorego 1, oficyna, II p., na prawo, od g. 12—2. 5159

2 złote zegarki

damskie, srebrny nóż, łyżka i widelec z etui. Duży, wspaniały but srebrny jako puchar, oraz piękne meble antyczne. Kraków, ul. św. Jana l. 16, I p. 5143

Urzędników

i urzędniczek poszukuje biuro bankowe. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, warunków i odpisów świadectw pod: „Dom Bankowy", Kraków, fach poczt. 138. 5199 1 2

Mieszkania:

z 4 pokoi i kuchni z przyn., szuka rodzina z 3 osób dorosłych złożona, od 1 czerwca lub 1 lipca, w starym Krakowie. Zgłoszenia pod M. S. W. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5190 1 3

10.000 K

20.000 K, 25.000 K i 50.000 K do umieszczenia na niski procent na hipotekę realności w Krakowie. Wiadomość: Kancelarya, Kraków, plac WW. Świętych l. 8, I piętro. 5195 1 2

Potrzeba technika budowl.

na kilka godzin dziennie. — Zgłoszenia pod „Inżynier" do Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 5145

Do sprzedania

pantofelki czarne, lakierowe, Nr 36, suknia czarna kloszowa, nowa, 2 jedwabne bluzki i 2 pary pantofelków dziecięcych Nr 30. Wiadomość w pracowni „Stefania", ul. Garncarska l. 6. 5140 1 3

1 lub 2 pokoje

umeblowane, z światłem elektrycznem, ewentualnie z użyciem kuchni i łazienki, do wynajęcia od 15 maja lub 1 czerwca. Wiadomość przy ul. Dietlowskiej 107, II p. (wprost ul. Wielopole) od godz. 12—5 po poł. 5196 1 2

Tabakon

środek zastępczy tytoniu. Środek ten w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Berlinie przez lekarzy wypróbowany i za najlepszy środek zastępczy tytoniu uznany.

Tabakon do fajki: paczka 60 h. Tabakon do papierosów: paczka 70 h.

Zgłoszenia pod:

Maryan Hupczyc, ul. Jagiellońska 7.

5138 1 3

Posadę zarządczyni

w większej własności ziemskiej, lub miejsce gospodyni na probostwie przyjmie bezdzietna wdowa w średnim wieku, obeznana z prowadzeniem większego gospodarstwa. Zgłoszenia pod A. M. wdowa przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5108

Fortepian

czarny, mały, używany, jest do sprzedania. Zgłoszenia pod B. S. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5189 1 5

ROWER

do sprzedania. Ul. Poselska l. 7, I p., oficyna, drzwi 2. 5182 1 2

Harmonium

organowe kupię, możliwie 5½, ew. 6 oktawowe. Zgłoszenia z bliższym opisem i podaniem ceny, z opakowaniem, przyjmuje Paweł Dracz, Przemyśl, ul. Lipowa Górna. 5194 1 2

Poszukuje się

od 15 maja kucharki i dziewczyny do wszystkiego. Może być i dochodząca dziewczyna. Bliższa wiadomość: koszary Arc. Rudolfa, kantyna. 5177 1 2

Przystąpię

jako spólnik do dobrej kancelaryi adwokackiej w Krakowie. Zgłoszenia pod „R. A." do Hopcasa i Salomonowej, ul. Szczepańska 9. 5029 2 2

Poszukuję spólnika

z 4—6.000 K do założenia zakładu, będącego zupełnie na prowincyi, ze świetnemi widokami frekwencyi. Zgłoszenia listowne pod G. I. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5147 1 3

Księgarnia i skład nut
G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

8497 3 3 otrzymała na skład główny:

	Koron
Boy. **Słówka.** Wyd. III, pomnożone	8·—
Gruszecki A. **Na wulkanie.** Powieść. Wyd. III	8·—
Ignotus. **Synteza rewolucyi w państwie rosyjskiem**	3·—
Kirkor G. **Miłość**	3·—
Kopera F. **Kościoły drewniane Galicyi zachodniej.** S. I, zeszyt 1	2·70
zeszyt 2	4·—
zeszyt 3	5·—
Na kredowym papierze droższe o 1 koronę.	
Mann M. **O literaturze porównawczej.** Szkic informacyjny	1·50
Słapa A. **Fryderyk Skarbek jako powieściopisarz**	3·—
Teka grona konserwatorów Galicyi zachodniej. Tom I	14·—
Tom II	14·—
Tom III	7·—
Tomkowicz S. Dr. **Wawel.** Tom I z atlasem	30·—
Tom II	10·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Praktyczna znajomość języków dostępna dla każdego!!



Przez cały czas nauki nie natrafia się na żadne szczególniejsze trudności!

Samouczek „ARGUS" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych tytutach języków (Ansona, Berlitza i t. p.)

Dotąd wyszły następujące samouczki „Argus":

polsko-niemiecki, część I. i II.
„ francuski, część I. i II.
„ angielski, część I.
„ włoski, część I.

Cena każdej części K 7·50.
Przesyłka polecona 60 hal.

Prospekty wysyła się bezpłatnie. — Do nabycia w większych księgarniach lub w Księgarni nakładowej Stanisława Goldmana, w Krakowie, ul. Szewska 17 (II. p. Instytut języków Ansona).

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53 a.

4570

Egzamina uzupełniające (Ergänzungsprüfung)

Dokładne i sumienne przygotowanie do

egzaminu uzupełniającego na c. k. Jedn. ochot. oraz do matury. 5135 1 0

Wojskowych urlopowanych przygotowuję w obrębie uzyskanego urlopu. Własne skrypta i podręczniki. — Honoraryum umiarkowane. Zgłoszenia pod „Egzamina uzupełniające", Kraków, ul. Karmelicka l. 46.

OGŁOSZENIE.

Wydział powiatowy Sejmiku olkuskiego poszukuje adjunkta urzędów pomocniczych, znającego dokładnie regestracyę biurową, z pensyą miesięczną 400 koron i dodatkiem drożyźnianym 100 koron miesięcznie. — Zgłoszenia należy nadsyłać do Wydziału powiatowego w Olkuszu. 5213 1 3

Obiady i kolacye

oraz zimne i ciepłe przekąski poleca

BAR AMERYKAŃSKI

Zygmunt Nuzikowski 1485 0 10

14 ul. Szewska 14

Do sprzedania tanio:

2 domy drewniane, I p., jeden kryty dachówką, drugi papą, rurki gazowe, rury betonowe kanałowe, muszle porcelanowe pisuarowe, 2 kramy betonowe, deseniowa posadzka mozaikowa, 500 sztuk cegły ostro palonej kanalizacyjnej w „Oleandrach" przy parku Dra Jordana. 5153 1 3

MILION

i 592.900 kor. wygranych

przypada na X c. k. austr. loteryę klasową.

Na 140.000 losów wygrywa 70.000 losów.

Ciągnienie 11 czerwca 1918 r.

Cena losów: 1/1 — 40 K, 1/2 — 20 K, 1/4 — 10 K, 1/8 — 5 K

Zamówienia kartą korespondencyjną uskutecznia się, dopóki zapas losów starczy. 5202 1 2

Dom bankowy i kantor c. k. austr. loteryi klasowej

Leopolda Brandstättera i Spółki

Kraków, Karmelicka 10.

Zgubiono

dnia 8 maja środek zegarka srebrnego branzoletowego w drodze z kościoła Maryackiego do sklepu Piaseckiego przez linię A-B, Szewską, Wiślną i Zwierzyniecką. Uprasza się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem: ul. Szewska 4, Stekłosówna. 5137 2 2

Koncypienta

choćby początkującego, zaraz;

Mundantki

adwokackiej, rutynowanej, poszukuje kancelarya Dra K. Nowotnego, Nowy Targ. 5125 2 3

Broszka złota

z brylantami oraz kolczyki z szafirami, tanio do sprzedania. Ulica Urzędnicza 17, II p. 5119 2 3

Subjekt cukierniczy

lub starszy uczeń potrzebny zaraz. Wiadomość: Bar amerykański, Nuzikowski, ul. Szewska l. 14, Kraków. 5077 2 3

Poszukuję do wynajęcia od 1 czerwca lub wcześniej

mieszkania letniego

na Salwatorze lub w bliskiej okolicy Krakowa, składającego się z trzech lub więcej pokoi, z nowoczesnem urządzeniem, z umeblowaniem lub bez mebli. Zgłoszenia z podaniem warunków i ceny uprasza się nadesłać do firmy: Kaden i Sp., Kraków, ul. Potockiego 4. 5149 2 2

430 sążni

wraz z zabudowaniem. Cena 70.000 K, dług 30.000 K, dochód 2.000. Parcela budowlana przy ul. Czarnowiejskiej. Sprzeda firma **J. Ropski**, ul. Szewska l. 5. 5142 2 4

Koncypient

(początkujący) poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „Początkujący" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5058 1 3

Lekcyi gry cytrowej

średniej i koncertowej **udziela Fran. Machowski**, egzam. nauczyciel muzyki. **Poszukuję** kilku cytr do kupna. Kraków, ul. św. Jana l. 16. 5078 2 3

Z dniem 15 maja **pensyonat „Wawel"**

w Krynicy

znowu otwarty. Przyjmuje się tak, jak przed wojną, z całem utrzymaniem. Wobec licznych zgłoszeń uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 5161 2 10

Notaryusz w Tyczynie

poszukuje **kandydata notaryalnego**, zdolnego do substytucyi, solicytatora notaryalnego, ewentualnie pensyonowanego urzędnika hipotecznego. Warunki od umowy. Posada zaraz do objęcia. 5156 2 3

Pług motorowy

3-skibowy, z broną, marki »Excelsior«, prawie nowy, do sprzedania. Zgłoszenia: **Kostrzewski**, Sambor. 5046 2 3

Kandelabry srebrne

12 kilo wagi, salon antyczny z brązami, makata i ekran L. XVI rzeźbiony do sprzedania w 5227 1 3

Hali Licytacyjnej, Bracka 6.

KURSA PRAWNICZE „LEGES"

5134 1 8

Kraków, ul. Karmelicka 46,

przygotowują w krótkim czasie do wszystkich egzaminów prawniczych. **Nauka zbiorowa i indywidualna.**

Dla P. T. Wojskowych osobne komplety.

Dla zamiejscowych system korespondencyjny.

Informacye od 11—12 rano i od 2—4 po południu.

Fabryka portland-cementu, Bernard Liban i Ska, Podgórze-Bonarka, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia:

egzaminowanego maszynisty,
egzaminowanego palacza kotłów,
kilku kowali i ślusarzy. 5148 1 3

Zgłoszenia w biurze fabrycznem w Podgórzu-Bonarce

500 koron

daję temu, kto dowiedzie, że jeden flakon płynu chrzanowego, mego wyrobu „Ligia", nie usunie łupieżu.

Płyn chrzanowy „Ligia" usuwając tłuszcz i łupież, niszczący najwięcej cebulki włosowe, wzmacnia podłoże i przyspiesza porost włosów. Pudrując włosy „Ligia" pudrem łopianowym, ma się włos czysty, puszysty i łatwy do uczesania.

Puder łopianowy zapobiega wytwarzaniu się łupieżu.

Do nabycia wszędzie.

Cena dużej flaszki „Ligia" płynu chrzanowego 20 K, małej 10 K. — „Ligia" puder łopianowy, duże pudełko 6 K, małe K 3·50.

Wyrób i główny skład: **Franciszka Budziaszek w Krakowie**, ul. Grodzka l. 3. 4754

Licytacye koni.

Konie, zdolne do robót polnych i leśnych, są do nabycia w drodze licytacyi publicznej. Kupujący muszą być zaopatrzeni w legitymacye, wydane przez komendy rejonowe, względnie c. k. starostwa. Handlarze i tychże pośrednicy wyłączeni. 5284

Licytacye odbędą się:

1) W szpitalach końskich:

Czerlany koło Gródka Jag.	16	maja	1918.
Jarosław „Annakaserne"	26	„	„
Sądowa Wisznia	22	„	„
Maksymowice koło Sambora	23	„	„

2) W końskich stacyach zużytkowych:

Przemyśl, koszary Schwarza . . . 24 maja 1918.

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertyni)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polisturowania. 17 12 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Kto wypożyczy mi

pianino, ale w dobrym stanie, za miesięcznem wynagrodzeniem? Zgłoszenia: ul. Czysta l. 17, parter na lewo, front. 5165

Sklepową

przyjmie Mleczarnia Łuczanowicka w Krakowie, ul. Czarnowiejska 70. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya między godz. 10—1 przed połud. 5169

2 pokoje

frontowe, z umeblowaniem, razem lub oddzielnie i 1 dla pań, od 15 maja do wynajęcia. Ul. Wielopole l. 7, I p., przez ganek. 5168

Poszukuje się

inteligentnej **panienki** na popoł., do towarzystwa dwojga dzieci w wieku lat 8 i 11. Zgłoszenia między g. 1—3, ul. Wrzesińska l. 8, II p., na prawo. 5167 1 3

Poszukuje się

uczciwej i miłej powierzchowności **służącej** (możliwie wiejskiej), od 15 do 18 lat, do dziecka, oraz do pomocy pani domu w gospodarstwie domowem na wyjazd do Tarnowa. Zgłoszenia zaraz z podaniem warunków pod **Z. M.** poste restante **Tarnów.** 5164 1 3

Sprzedam

większą ilość drzewa używanego, nadającego się do budowy mostów, domów, wiązań i t. d., także kilkadziesiąt progów dębowych z pod kolejki polowej. Brzeźnica koło stacyi kolejowej. Bliższa wiadomość u Antoniego Czopkiewicza w Skawinie. 5163 1 3

Buciki sznurowane

nowe, mocne, podkute gwoździkami, do sprzedania. Ul. Siemiradzkiego l. 7, parter, na prawo. 5161 1 2

Majątek.

100 do 300 morgów z kawałkiem lasu, w Galicyi zachodniej, kupię, najchętniej wprost od właściciela. Wiadomość: Felicya Kowalska, Kraków, ul. Garncarska 14. 5160 1 3

Do sprzedania

kamienica 3-piętrowa w dzielnicy I. Zgłoszenia listowne do Administracyi „Nowej Reformy" pod **„Ciężar".** 5079 2 3

Kawiarnia

dobrze idąca, przy ruchliwej ulicy, do sprzedania zaraz. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska l. 7. 5085 2 3

Domek

z małym ogródkiem, w dzielnicy XV, za cenę 10.000 K, kupię. Zgłoszenia listowne do dnia 20 b. m. pod „Domek l. A." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5118 2 3

Łóżko żelazne

w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod B. H. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5120 2 4

Bardzo intratny interes

dla pp. nauczycielek na prowincyi i dla pp. poczmistrzyń. Zgłoszenia listowne pod **Z. Z.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5176 2 3

Poszukuje się

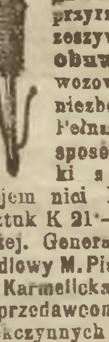
rutynowanego buchaltera, władającego zupełnie poprawnie językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia osobiste w godzinach między 10—12 i 3½—6 przyjmuje kancelarya Zakładu odnawiania odzieży c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 10. 5102 2 6

Jest na sprzedaż

Lohnerowska karetka, prawie nowa, w doskonałym stanie. Bliższa wiadomość u p. Stanisława Kowalskiego, dyrektora dóbr w Łańcucie. 5104 2 2

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!

Nowość! Patent światowy.



Już dziś ogólnie znany, wyłącznie z naszej polskiej firmy pochodzący, jest **„LUMAX"**, praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia**, płótna, płacht wozowych, worków i t. p. niezbędny dla wszystkich. Pełna gwarancya. Polski sposób użycia! Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, zwojem nici K 4·50 z przesyłką, 5 sztuk K 21·—. Za zaliczką o 50 h drożej. Generalne fabr. zast.: Dom handlowy M. Pierożek i S-ka, Kraków, ul. Karmelicka 9/W (nowy lokal). Odsprzedawcom rabat. Wiele pism dziękczynnych i dodatkowych zamówień. 5083 2 10

Bona

Polka, młoda, umiejąca szyć, ile możności freblanka, do 3 małych dzieci (1, 3, 5 lat) i

Pokojowa

z praniem i prasowaniem, oraz **praczka** potrzebne zaraz do dworu na wieś. — Zgłoszenia pisemne lub osobiste ze świadectwami: ul. Siemiradzkiego l. 5, parter, na lewo. 5200 1 3

Ważne

dla P. T. Restauratorów, Kawiarzy i Właścicieli realności!

Jestem w możności, jako doświadczony praktyk, przerobić palenisko pieca kuchennego, tak, że na pewno można przez-to zaoszczędzić połowę węgla, co w dzisiejszych czasach, kiedy o węgiel tak trudno, jest wielką korzyścią. Zgłoszenia pod „Murarz" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 5094

Do sprzedania

wózek dziecięcy, sportowy, zupełnie nowy. Podgórze, ul. Lwowska l. 55, I p., drzwi na lewo, między godz. 3 a 5 po po południu. 5179

Nauczyciel gimnazyalny

(germanista) podejmie się każdego czasu prowadzenia dzieci z zakresu szkół średnich, najchętniej w Królestwie. Zgłoszenia: **Józef Kubica**, Poste restante Bielsko (Śląsk). 5115

Stróżostwa

poszukuje mężczyzna, wolny od wojska, żonaty. Zgłoszenia pod **Stróżostwo** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5061 2 5

Pieski pinczerki

białe, kudłate, młode, małe, do sprzedania. Wiadomość: Tarnów, ul. Kopernika l. 10, parter. 5066 2 2

Przygotowuje

z buchalteryi, korespondencyi, stenografii i t. p., dokładnie i szybko wybitna siła fachowa z akademickiem wykształceniem handlowem. Zgłoszenia listowne pod **S. 238** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5068 2 2

Szwaczki bieliźniarki

poszukuje Wykończalnia Ligi Pomocy przemysłowej. Zgłoszenia codziennie między godz. 11—12, ul. Grodzka l. 13, I p. 5067 2 3

Absolwentka gimnazyum

poszukuje miejsca w aptece, jako praktykantka. Najchętniej w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia pod **„Absolwentka"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5072 2 2

Poszukuje się

do pralni **dwu panienek**, do rachowania i sortowania kołnierzy. — Zgłoszenia osobiste w Podgórzu, Rynek gł. l. 12. 5071 2 3

Notaryusz w Łańcucie

poszukuje **substytuta** na czas dłuższy pod bardzo korzystnemi warunkami. 5037 3 5

Dziewczynkę 12-letnią

z dobrego domu, oddam za swoją do dworu lub domu większego, z powodu utraty opieki rodzicielskiej i braku funduszu na kształcenie. Łaskawe zgłoszenia pod „Brat" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5005 2 3

Jaja wylęgowe

kilkakrotnie premiowanych kur Plymutów pręgowatych, wysyła tuzin po 20 koron wraz z opakowaniem F. Baczakiewicz w Chrzanowie. 4694 3 5

Pełny i piękny biust

nadaje na pewno i na zawsze mój wypróbowany przezemnie samą od 15 lat stosowany ze skutkiem środek domowy. Proszę zwrócić się do mnie z zaufaniem, jako kobieta do kobiety. Nie używam krzykliwej reklamy, lecz pisemnie gwarantuję, jako jedyna właścicielka tajemnicy, za skutek w każdym wieku. Na odpowiedź załączyć 2 marki po 15 hal. Przesyłka dyskretna. Pani T. Illek, Sternberg, Morawy. 5192

W celu matrymonialnym

nawiąże znajomość z przystojną panną lub młodą, bezdzietną wdową, wachmistrz żandarmeryi (Polak). Posag wymagany. Zgłoszenia z załączeniem fotografii przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod S. K. 154.

5050 2 2

Młodzieniec

przystojny, inteligentny, przedsiębiorczy, a łagodnym charakterem, pragnie zawrzeć znajomość z panną lub młodą wdową, przystojną, inteligentną, gospodarną, również z łagodnym charakterem. Muzykalna mile widziane. Większy posag wymagany. Nieanonimowe zgłoszenia wraz z fotografią, za zwrot, którą ręczy się słowem honoru, prosze nadsyłać do Administracyi „Nowej Reformy" pod W. W. 5.

5188 1 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.